



GŁOS KALISKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

SRODA 22 PAZDZIERNIKA 1947 ROKU

NR. 291 (866)

GRECJA NIE ULEGNIE

**naciskowi obcych imperialistów i faszystowskim
rządom zdrajcy Sophulisa**

RZYM PAP. — Z Aten donoszą, że komitet centralny EAM ogłosił komunikat, w którym daje analizę obecnej sytuacji w Grecji. Komunikat stwierdza, iż 6 tygodni rządów Sophulisa wykazało, że jedynym celem jego jest wprowadzenie w błąd narodu greckiego i zniszczenie w ten sposób ruchu narodowo-demokratycznego. Amnestia była próbą sklonienia Greków, aby dobrowolnie podporządkowali się imperializmowi amerykańskiemu. Rząd Sophulisa jeszcze bardziej zaostriża wojnę domową w Grecji, której nadmiar złego, grozi utrata części terytorium na rzecz Turcji.

Podkreślając fiasko dotychczasowych manewrów rządu Sophulisa komunikat stwierdza na zakończenie:

„Mamy nadzieję, że obcy imperialiści oraz ich pomocnicy w kraju rychło przekonają się o nierealności planów zlikwidowania demokratycznych wolności i suwerennych praw narodu greckiego”.

ATENY PAP. — We wtorek wykonany został w Salonikach wyrok na 35-ciu komunistach greckich spośród 53, skazanych przez sąd wojskowy w dniu 14-go września na śmierć za współpracę z powstaniem. Wśród rozstrzelanych znajdowały się dwie kobiety. Pierwsza grupa skazanych złożona z 10 osób została stracona 17 października.

Komunikat Komitetu Centralnego EAM

PARYŻ. (PAP). Z Aten donosi agencja France Press, że wobec zapowiedzi, iż w Atenach rozpocznie się 24-godzinny strajk pracowników zakładów użyteczności publicznej i urzędników bankowych, policja zaalarmowana od poniedziałku wieczorem, czyni już starania, by utrzymać w ruchu doraźną komunikację miejską za pomocą ciężarówek oraz zapewnić funkcjonowanie elektrowni, telefonów i wodociągów.

MOSKWA (obsł. wł.). Z Aten donoszą, iż policja skonfiskowała pierwszy numer gazety

„Agoras” i zaarrestowała 3 współpracowników redakcji, którzy zostali stawieni przed sąd wojenny oskarżeni o wznowienie wydawania dziennika komunistycznego „Rizospastis” pod nową nazwą. Oskarżenie oparte jest na tym, że nowy dziennik zamieścił artykuł publicysty Karageorgisa, byłego współpracownika „Rizospastis” o zakazie wydawania nowych gazet bez sankcji specjalnego komitetu do spraw prasy, który zostanie utworzony w ciągu najbliższych dni. Ustawa przewiduje również wprowadzenie cenzury na wiadomości, dotyczące sił zbrojnych, operacji przeciwko partyzantom i działań Armii Demokratycznej. Wprowadzona zostaje cenzura również na listy i depesze prywatne.

O sytuacji międzynarodowej

**Referat
A. Żdanowa
na Naradzie
9-ciu partii
patrz str. 3-cia**

Schumacher - konfident gestapo

wysłał współwięźniów z Dachau na stracenie. Ciemna przeszłość dzisiejszego „führera”

MOSKWA PAP. Wczorajsza „Prawda” opublikowała oświadczenie, znajdującego się w niewoli radzieckiej b. kapitana armii niemieckiej Rudolfa Montforta o jego osobistych kontaktach z obecnym przywódcą socjal-demokratów niemieckich Kurtem Schumacherem. Montfort, b. współwłaściciel jednej z naj-

większych fabryk papierosów w Niemczech — firmy Halpaus — w roku 1928 po raz pierwszy zetknął się z Schumacherem, który podówczas był sekretarzem związku robotników transportowych okręgu reńskiego oraz redaktorem gazety związkowej. Schumacher zgłosił się do Montforta z prośbą o złożenie dat-

ku na rzecz związku. Montfort postanowił użyć Schumachera w interesach swej firmy, proponując mu, by wykorzystując swe bliskie stosunki z przywódcami socjal-demokracji niemieckiej, przeciwdziałał obniżeniu podatku od papierosów, gdyż było to sprzeczne z interesami firmy. Schumacher zgodził się na propozycję Montforta i popierał go w pomysłowym złatwieniu tego zlecenia firmy Halpaus.

Następnie nawiązał on ścisły kontakt z jej właścicielami, otrzymując od nich stałe wynagrodzenie za oddawane usługi.

W latach 1928 — 1929 Montfort kilkakrotnie wypłacił Schumacherowi za różne podejrzane usługi po 1500 marek, a dwa razy po 15 tys. marek.

Montfort opowiada dalej, że Schumacher wykazywał niezwykłą chciwość i że stale szpiegował konkurującą z firmą Halpaus fabrykę Reemtsma, za co otrzymał odpowiednie wynagrodzenie.

W związku z oświadczeniem Montforta „Prawda” cytuje również wypowiedź członka Reichstagu z dolnej Nadrenii — Marcela Rosenblatta który razem z Schumacherem przebywał przez okres jednego roku w obozie koncentracyjnym w Dachau. Rosenblatt stwierdza, że Schumacher zachowywał się w obozie jak arogancki oficer pruski i intrygant oraz że jego najbliższym współpracownikiem w obozie był radca socjal-demokratyczny z Norimbergi Kapp, późniejszy kat gestapo w Warszawie.

Za pośrednictwem Kappa, Schumacher denuncjował więźniów-komunistów. Schumacher ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za skłonienie 10 komunistów z Dachau do obozu śmierci w Oświęcimiu. W roku 1943 hitlerowcy zwolnili obecnego przywódcę socjal-demokratów niemieckich z obozu koncentracyjnego.

Na zakończenie „Prawda” przytacza następujący ciekawy fakt, że wśród 300 członków b. niemieckiego sztabu generalnego i dowódcza naczelnego — 180 przedstawicieli dawnych Prus i zwolenników teorii „przestrzeni życiowej” w odpowiedzi na ankietę wymienili Schumachera, jako jednego człowieka w Niemczech, z którym chcieliby współpracować.

Sztandar ONZ

NOWY JORK. (PAP). Zgromadzenie Generalne ONZ uchwaliło jednomyślnie rezolucję ustanawiającą sztandar organizacji Narodów Zjednoczonych. Sztandar jest barwy niebieskiej z białą kula nośrodku.

Groźba strajku powszechnego we Francji

Po likwidacji zatargu z pracownikami metra — nowy konflikt w skali ogólnokrajowej

PARYŻ (obsł. wł.) — We wtorek rano przystąpiło do pracy 31 tysięcy pracowników autobusów i metra w Paryżu po trwającym od przeszło tygodnia strajku. Istnieje jednak niebezpieczeństwo nowych sporów w dziedzinie pracy.

Perspektywy zażegnania strajku powszechnego, grożącego objęciem miliona pracowników w samym okręgu paryskim, wydają się w dalszym ciągu nieopomyślne.

W. cemaszatek Szwalbe u Marszałka Tito

BELGRAD PAP. — Dnia 20 bm. wyjechał z Belgradu do Warszawy wicemaszatek Szwalbe. Przed odjazdem Stanisław Szwalbe został przyjęty przez marszałka Tito. Na przyjęciu byli obecni ambasador RP. w Belgradzie — Jan Wende oraz wiceminister spraw zagranicznych Jugosławii dr. Vladimir Welebit.

Oświadczenie Prezydenta Indonezji

PARYŻ PAP. — Jak donosi agencja France Presse, prezydent republiki indonezyjskiej Soekarno przemawiając do pracowników administracji cywilnej, oświadczył, że aspiracje narodu indonezyjskiego nie ograniczają się do obecnego terytorium republiki, lecz obejmują cały archipelag indonezyjski. W przemówieniu, które trwało przeszło godzinę, Soekarno potępił Holandię za prowadzenie w Indonezji wojny kolonialnej.

Roszczenia robotnicze wysunięte są w zakresie ogólnokrajowym, nie zaś tylko regionalnym. Robotnicy okręgu paryskiego zażądali natychmiastowego podniesienia płac od 15 do 20 procent do czasu dokonania ogólnej rewizji skali płac, która — w myśl zobowiązań rządu — ma nastąpić 1 grudnia.

PARYŻ PAP. Rząd francuski, któremu udało się dzięki ustępstwom wobec strajkujących pracowników metra i autobusów w Paryżu zażegnać strajk powszechny w okręgu stołecznym, znalazł się we wtorek w obliczu strajku

urzędników państwowych oraz nowych żądań wysuniętych przez Związek Zawodowy Kolejarzy.

Pertraktacje między premierem Ramadier, a delegacją reprezentującą 1.800 tys. pracowników państwowych nie doprowadziły do porozumienia. Urzędnicy państwowi grożą strajkiem w razie nie uwzględnienia ich postulatów.

Związek Zawodowy Kolejarzy ogłosił we wtorek komunikat w którym zapowiada zwolnienie nadzwyczajnego zebrania swej rady na rodowej celem omówienia sprawy proklamowania strajku, o ile rokowania z przedstawicielami rządu nie dadzą rezultatu.

Sukcesy komunistów w Mandżurii

PARYŻ PAP. — Jak donosi agencja France Presse z Szanghaju, ofensywa chińskich wojsk komunistycznych w Mandżurii wzmogła się bardzo znacznie w ciągu ostatnich 24 godzin. Miasto Te-Hwei, znajdujące się na drodze do stolicy Mandżurii Czang - Czunu, zostało za-

atakowane z trzech stron przez oddziały komunistyczne. Sytuacja wojsk rządowych w tym mieście jest bardzo poważna.

Donoszą również w wzmózonej działalności chińskich wojsk komunistycznych w prowincji Szan-Tung i w centrum prowincji Ho-Pei.

s. 1 p.

JOZEF WASOWSKI

Prezes Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Dziennikarzy R. P. odznaczony orderem Polonia Restituta, profesor Wyższej Szkoły Dziennikarskiej i Wydziału Dziennikarskiego Akademii Nauk Politycznych.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 21 października 1947 roku w Warszawie.

O dniu pogrzebu nastąpią oddzielne zawiadomienia

ZARZĄD GŁÓWNY ZW. ZAW. DZIENNIKARZY R. P.

O sytuacji międzynarodowej

Referat wygłoszony przez tow. A. Żdanowa na Naradzie informacyjnej przedstawicieli 9-ciu partii odbytej w Polsce w końcu września 1947 r.

I. Sytuacja światowa po wojnie

W wyniku drugiej wojny światowej zaszły istotne zmiany w całokształcie sytuacji międzynarodowej. Klęska wojenna bloku państw faszystowskich, antyfaszystowski, wyzwolenczy charakter wojny, decydująca rola Związku Radzieckiego w zwycięstwie nad faszystowskimi napastnikami radykalnie zmienił stosunek sił między dwoma systemami — socjalistycznym i kapitalistycznym na korzyść socjalizmu.

NA CZYM POLEGA ISTOTA TYCH ZMIAN?

Głównym wynikiem drugiej wojny światowej jest fakt klęski wojennej Niemiec i Japonii — dwóch najbardziej wojowniczych i agresywnych państw kapitalistycznych.

Reakcyjne, imperialistyczne elementy na całym świecie, a zwłaszcza w Anglii, w Stanach Zjednoczonych i we Francji, liczyły szczególnie na Niemcy i Japonię, a przede wszystkim na hitlerowskie Niemcy, w nadziei, że po pierwsze, okażą się one siłą najbardziej zdolną do wymierzenia Związkowi Radzieckiemu ciosu, który jeśli nie zniszczy go całkowicie, to co najmniej osłabi go i podwerwie jego wpływy; po drugie że okażą się one siłą zdolną do rozgromienia rewolucyjnego ruchu robotniczego i ruchu demokratycznego w samych Niemczech i w krajach, które podły ofiarą hitlerowskiej napaści, co miało doprowadzić do umocnienia całego systemu kapitalistycznego. Do tego sprawdzała się jedna z głównych przyczyn przedwojennej monarchijskiej polityki „obłaskawienia” i faworyzowania faszystowskiej agresji, polityki, konsekwentnie uprawianej przez rządzące koła imperialistyczne Anglii Francji i Stanów Zjednoczonych.

Ale nadzieje anglo-francusko-amerykańskich imperialistów pokładane w hitlerowcach nie ziściły się. Hitlerowcy okazali się słabsi. Związek Radziecki zaś i młujące wolność narody silniejsze niż przypuszczali monarchijscy. W wyniku drugiej wojny światowej główne siły wojujące faszystowskiej reakcji międzynarodowej zostały rozbite i na długi okres czasu unieszkodliwione.

W związku z tym światowy system kapitalistyczny jako całość poniósł jeszcze jedną poważną stratę. Jeśli najbardziej doniosłym rezultatem I wojny światowej było przerwanie jednolitego frontu imperialistycznego i oderwanie się Rosji od światowego systemu kapitalistycznego, jeśli w wyniku zwycięstwa systemu socjalistycznego w Związku Radzieckim kapitalizm przestał być jedynym powszechnym systemem gospodarki światowej, to w wyniku II wojny światowej i klęski faszystów oraz osłabienia światowej pozycji kapitalizmu i wzmocnienia ruchu antyfaszystowskiego, nastąpiło oderwanie się od systemu imperialistycznego szeregu krajów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. W krajach tych powstały nowe, ludowe, demokratyczne ustroje. Wielki przykład wojny narodowej Związku Radzieckiego, wyzwolenca ról armii radzieckiej zbiegły się ze szeroką masową, wyzwolenczą walką narodów młujących wolność z faszystowskim napastnikiem i jego poplecznikami.

Zdrajcy interesów narodowych

W toku tej walki elementy profaszystowskie, które współpracowały z Hitlerem, kolaboranciści spośród wielkich kapitalistów, obszarników, wysokich urzędników, monarchistycznych kół oficerskich, zostali zdemaskowani jako zdrajcy interesów narodowych. W krajach naddunajskich jednocześnie z wyzwoleniem od faszystowskiego jarzma niemieckiego nastąpiło usunięcie od władzy klikki burżuazyjno-obszarniczej, skompromitowanej współpracą z niemieckim fa-



A. Żdanow — sekretarz Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (bolszewików).

szystym, oraz dojścia do władzy nowych sił ludowych, sił, które wysunęły się na czoło walki z hitlerowskim najeźdźcą. W krajach tych doszli do władzy przedstawiciele robotników chłopów i postępowej inteligencji. Niepomniernie wzrósł autorytet i wpływ klasy robotniczej w narodzie, ponieważ okazała się najbardziej bohaterką, najbardziej konsekwentną i bezkompromisową w walce z napastnikiem faszystowskim.

Nowy typ państwa — republika ludowa

Nowa demokratyczna władza w Jugosławii, Bułgarii, Rumunii, Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Albanii, potrafiła w oparciu o masy ludowe, w krótkim czasie dokonać takich postępowych demokratycznych przeobrażeń, jakich burżuazyjna demokracja już nie potrafi dokonać.

Reforma rolna oddała ziemię chłopom i zlikwidowała klasę obszarników. Unarodowienie wielkiego przemysłu i banków, konfiskata własności zdrajców, współpracujących z Niemcami, gruntownie podważyły pozycje kapitału monopolistycznego w tych krajach i wyzwoliły masy ludowe z jarzma imperializmu. W ten sposób stworzona została podstawa państwowej, ogólnonarodowej własności, stworzony został nowy typ państwa — republika ludowa, w której władza należy do ludu, wielki przemysł, transport i banki — należą do państwa, siłą zaś kierowniczą jest blok klas pracujących ludności z klasą robotniczą na czele. W rezultacie narody tych krajów nie tylko wyzwoliły się z więzów imperializmu, ale tworzą podstawy dla przejścia na drogę socjalistycznego rozwoju.

Wzrósł autorytet ZSRR

W wyniku wojny wzrósł ogromnie autorytet i znaczenie międzynarodowe Związku Radzieckiego. Związek Radziecki był siłą kierowniczą i duszą walki, która doprowadziła do zbrojnego rozgromienia Niemiec i Japonii. Wokół Związku Radzieckiego zjednoczył się postępowe siły demokratyczne całego świata. Państwo socjalistyczne przetrwało najcięższe próby wojny i wyszło zwycięsko ze śmiertelnych zapasów z potężnym wrogiem, Związek Radziecki wyszedł z tej wojny nie osłabiony, lecz wzmocniony.

ISTOTNE ZMIANY ZASZYŁY RÓWNIEŻ W ŚWIECIE KAPITALISTYCZNYM,

Spośród 6-ciu t. zw. wielkich mocarstw imperialistycznych (Niemcy, Ja-

ponia, Anglia, St. Zjednoczone, Francja i Włochy) trzy odpadły w wyniku klęski wojennej (Niemcy, Włochy, Japonia). Francja również została osłabiona i straciła swoje dawne znaczenie jako wielkie mocarstwo. Zostały więc dwa tylko „wielkie” światowe mocarstwa imperialistyczne — St. Zjednoczone i Anglia.

Pozycja Anglii nadwątlona

Ale pozycja jednego z nich — Anglii została nadwątlona.

W czasie wojny okazało się, że imperializm angielski osłabił pod względem wojskowym i politycznym. W Europie Anglia okazała się bezsilną wobec napaści niemieckiej. W Azji, Anglia, potężne mocarstwo imperialistyczne, nie potrafiła własnymi siłami utrzymać swoich posiadłości kolonialnych. Na skutek czasowej utraty łączności z koloniami, które zaopatrywały metropolię w żywność i surowce oraz pochłaniały znaczną część jej produkcji przemysłowej, Anglia w swej gospodarce wojennej okazała się zależną od amerykańskich dostaw żywnościowych i przemysłowych. Po wojnie zależność finansowo-ekonomiczna Anglii od St. Zjednoczonych wzrastała coraz bardziej. Wprawdzie po wojnie Anglia zdołała odzyskać swe kolonie, jednakże napotkała tam na wzmoczone wpływy amerykańskiego imperializmu, który w czasie wojny rozwinął aktywną działalność na wszystkich terenach, uznawanych przed wojną za wyłączną sferę wpływów kapitalu angielskiego (Bliski i Środkowy Wschód, Azja południowo-wschodnia). Wzrosły również wpływy St. Zjednoczonych w dominacjach brytyjskich i w Ameryce Południowej, gdzie dawną rolę Anglii w coraz to większej mierze przejmują St. Zjednoczone.

W wyniku II wojny światowej zastrzył się KRYZYS SYSTEMU KOLONIALNEGO, co znalazło wyraz w ogromnym wzmocnieniu narodowego ruchu wyzwolenczego w koloniach i w krajach zależnych. Wskutek tego zagrożone zostało zaplecze systemu kapitalistycznego. Narody kolonialne nie chcą więcej żyć jak dawniej. Klasy panujące metropolii nie mogą nadal jak dawniej rządzić koloniami. Próby zdławienia narodowego ruchu wyzwolenczego siłą zbrojną natrafiają dziś na wznagający się zbrojny opór narodów kolonialnych i prowadzą do przewlekłych wojen kolonialnych (Holandia - Indonezja, Francja - Vietnam).

Amerykańscy kapitaliści zarobili na wojnie

Wojna, będąca następstwem nierówności rozwoju kapitalizmu w no-

szczególnych krajach, doprowadziła do dalszego zaostrzenia tej nierówności. Spośród wszystkich państw kapitalistycznych jedynie St. Zjednoczone Ameryki Płn. wyszły z tej wojny nie osłabione, lecz znacznie wzmocnione, zarówno pod względem gospodarczym, jak i wojskowym. Amerykańscy kapitaliści dobrze zarobili na wojnie, a naród amerykański nie zaznał niedoli, jaką niesie wojna, nie zaznał jarzma okupacji, ani skutków nalotów powietrznych. Stosunkowo niewielkie były też straty w ludziach, jakie poniosły St. Zjednoczone, które faktycznie przystąpiły do wojny w ostatnim okresie, kiedy losy jej były już przesądzone. Stanom Zjednoczonym dała wojna przede wszystkim możliwość rozszerzenia na wielką skalę produkcji przemysłowej oraz ogromnego zwiększenia eksportu (głównie do Europy).

Koniec wojny postawił przed St. Zjed. Ameryki szereg nowych problemów. Kapitalistyczne monopole dążyły do utrzymania swych zysków na dotychczasowym wysokim poziomie. Zmierzają przede do tego, by rozniary dostawy okresu wojennego nie uległy zmniejszeniu. W tym celu jednak musiały St. Zjednoczone utrzymać w swym ręku rynki zagraniczne, które pochłaniały amerykańską produkcję w czasie wojny i zdobywać nowe rynki, ponieważ w wyniku wojny obniżyła się gwałtownie siła nabywcza większości krajów. Wzmogła się również zależność finansowo-gospodarcza tych krajów od St. Zjednoczonych. St. Zjednoczone ułokowały za granicę kredyty na sumę 19 miliardów dolarów, nie licząc sum ułokowanych w Banku Międzynarodowym i Międzynarodowym Funduszu Walutowym. Główną konkurencją St. Zjednoczonych — Niemcy i Japonia — znikły z rynku światowego, co stworzyło nowe, bardzo rozległe możliwości dla St. Zjednoczonych.

USA proklamowały politykę zaborczą ekspansji

Jeśli przed II wojną światową najbardziej wpływowe, reakcyjne koła imperializmu amerykańskiego uprawiały politykę izolacjonistyczną i powstrzymywały się od czynnego wtrącania się do spraw Europy, czy Azji, to w nowej sytuacji powojennej władzy Wall-Street zaczęli uprawiać nową politykę. Wyszli oni program takiego wyzyskania całej amerykańskiej potęgi wojennej i ekonomicznej, by nie tylko utrzymać i ugruntować zdobycie w czasie wojny pozycje zagraniczne, lecz również rozszerzyć je maksymalnie, zajmując na rynkach światowych miejsce Niemiec, Japonii i Włoch. Znaczne osłabienie siły gospodarczej innych państw kapitalistycznych stworzyło możliwości spekulacyjnego wykorzystania powojennych trudności ekonomicznych, które ułatwiają podporządkowanie tych krajów kontroli amerykańskiej, a zwłaszcza wykorzystania powojennych trudności gospodarczych W. Brytanii. Stany Zjednoczone proklamowały nową politykę, politykę otwartej, zaborczej ekspansji.

Ta nowa polityka otwartej ekspansji St. Zjednoczonych ma na celu utrzymywanie panowania imperializmu amerykańskiego nad całym światem. St. Zjednoczonym chodzi o utrwalenie ich monopolistycznej pozycji na rynkach światowych, która to pozycja osiągnięta dzięki wyeliminowaniu dwóch swych największych konkurentów — Niemiec i Japonii i osłabienia swych kapitalistycznych partnerów — Anglii i Francji. Dlatego też nowy kurs polityki St. Zjednoczonych przewiduje szeroki program posunięć natury wojskowej, ekonomicznej i politycznej. Posunięcia te zmierzają do politycznego i ekonomicznego podporządkowania St. Zjednoczonym wszystkich krajów, będących przedmiotem ich ekspansji, do sprowadzenia tych krajów do roli satelitów. W tym celu St. Zjednoczone dążą do wprowadzenia w tych krajach takich rządów, które by usunęły wszelkie przeszkody, jakie przed eksploatacją tych kra-

(Ciąg dalszy na stronie 4-iej)

O sytuacji międzynarodowej

(Dalszy ciąg ze str. 3-iej)

ów przez kapitał amerykański stawia ruch robotniczy i demokratyczny. St. Zjednoczone usiłują zastosować ten nowy kurs swej polityki nie tylko wobec swych wczorajszych wrogów i państw neutralnych, ale również — i to w rosnącej mierze — wobec swych sojuszników z okresu wojny.

Szczególną uwagę poświęcają St. Zjednoczone wyzyskaniu trudności ekonomicznych Anglii — sojusznika, a zarazem z dawien dawna kapitalistycznego rywala i konkurenta. Amerykańska polityka ekspansji wychodzi z założenia, że nie tylko nie należy dopuścić do uwolnienia się Anglii z klęski zależności gospodarczej od St. Zjednoczonych, datującej się z okresu wojny, lecz że przeciwnie, należy zwiększać nacisk na Anglię do to, by stopniowo pozabawiać ją kontroli nad koloniami, wyprzeć ją z jej sfery wpływów i zepchnąć do roli PAŃSTWA — WASALA.

Zatym nowa polityka St. Zjednoczonych ma na celu umocnienie ich monopolistycznej pozycji i zmierza do podporządkowania i uzależnienia od siebie kapitalistycznych partnerów.

Ale na drodze dążenia St. Zjednoczonych do panowania nad światem stoi Związek Radziecki, ostoja antyimperialistycznej i antyfaszystowskiej polityki, jego rosnące wpływy na arenie między narodowej, na drodze tego dążenia stoją kraje nowej demokracji, które uwolniły się spod kontroli imperializmu anglo-amerykańskiego oraz robotnicy wszystkich krajów, a wśród nich również robotnicy St. Zjednoczonych, którzy nie chcą nowych wojen w imię panowania ich ciemiężycieli. Dlatego nowa, reakcyjna polityka ekspansji St. Zjednoczonych zmierza do walki ze Związkiem Radzieckim, z krajami nowej demokracji, z ruchem robotniczym na całym świecie, z ruchem robotniczym w St. Zjednoczonych, z wyzwolenczymi, antyimperialistycznymi siłami we wszystkich krajach.

Amerkańscy reakcjonści, głęboko zaniepokojeni sukcesami socjalizmu w Zw. Radzieckim, sukcesami krajów nowej demokracji oraz rozwojem ruchu robotniczego i demokratycznego we wszystkich krajach świata po wojnie, pretendują do roli „zbawców”, ratujących system kapitalistyczny przed komunizmem

W ślady faszystowskich napastników

Ten otwarcie ekspansjonistyczny program St. Zjed. bardzo przypomina awanturniczy program faszystowskich napastników, którzy, jak wiadomo całkiem nie dawno również pretendowali do panowania nad światem i ponieśli haniebną klęskę. Podobnie jak hitlerowcy, którzy sposobili się do zbrojeckiej agresji posługiwali się hasłem walki z komunizmem, po to, by tym łatwiej gnębić i ujarzmić wszystkie narody, a przede wszystkim swój własny naród, tak samo rządzące dziś kółka St. Zjednoczonych maskują swoją politykę ekspansji, a nawet swoją ofensywę przeciwko żywoim interesom słabszego konkurenta imperialistycznego — Anglii, rzekomą obroną przed niebezpieczeństwem komunizmu. Gorączkowi wyścig zbrojeń, budowa nowych baz wojennych i tworzenie przyczółków dla amerykańskich sił zbrojnych we wszystkich częściach świata, uzasadnia się obłudnymi argumentami „obrony” przed urojoną groźbą wojny ze strony Związku Radzieckiego. Amerykańska dyplomacja, działając metodami zastraszenia, korupcji i szan — bez trudu wymusza na innych krajach i kapitalistycznych, a przede wszystkim na Anglii formalne uznanie uprzywilejowanych pozycji zdobytych przez St. Zjednoczone w Europie i w Azji, w zachodnich strefach Niemiec, w Austrii, we Włoszech, w Grecji, w Turcji, w Egipcie, Iranie, Afganistanie, w Chinach, Japonii itd.

Amerkańscy imperialiści, uważając siebie za główną siłę powołaną do prze-

ciwstawienia się Związkowi Radzieckiemu, krajom nowej demokracji, ruchowi demokratycznemu i robotniczemu we wszystkich krajach, za ppore reakcyjnych i antydemokratycznych sił na całym świecie, już nazajutrz po zakończeniu II wojny światowej, przystąpiły do odbudowy frontu antyradzieckiego wymierzonego jednocześnie przeciw światowej demokracji. Zaczęły też popierać antynarodowe, siły reakcyjne — kolaboracjonistów i dawnych agentów kapitalistycznych w krajach europejskich, które u-

wolnity się z pod jarzma hitlerowskiego i zaczęły budować swe życie według własnej woli.

Najbardziej zaciekli politycy imperialistyczni stracili wszelkie poczucie rzeczywistości i idąc śladem Churchilla, zaczęli wysuwać plany jak najszybszego rozpoczęcia prewencyjnej wojny przeciwko Zw. Radzieckiemu, wzywając otwarcie do użycia przeciw ludności Związku Radzieckiego broni atomowej, która chwilowo stanowi monopol amerykański. Podżegacze wojenni usiłują za-

stąpić i szantażować nie tylko Związek Radziecki, ale i inne kraje, a w szczególności Chin i Indie, przedstawiając w oszczerzy sposób Związek Radziecki, jako ewentualnego napastnika, siebie zaś, jako „przyjaciół” Chin i Indii i „zbawców” od niebezpieczeństwa komunistycznego, powołanych do udzielenia „pomocy” słabszym. W ten sposób zmierzają do utrzymania Chin i Indii w uległości wobec imperializmu, do utrwalenia ich niewoli ekonomicznej i politycznej.

N.

Nowy układ sił politycznych po wojnie i powstanie dwóch obozów — obozu imperialistycznego i antydemokratycznego oraz obozu antyimperialistycznego i demokratycznego

Zasadnicze zmiany w międzynarodowej sytuacji i w sytuacji poszczególnych krajów po wojnie zmieniły polityczny obraz świata.

POWSTAŁ NOWY UKŁAD SIŁ POLITYCZNYCH. Im dłuższy okres dzieli nas od zakończenia wojny, tym wyraźniej występują dwa zasadnicze kierunki w powojennej polityce międzynarodowej, odpowiadające podziałowi sił politycznych, czynnych na arenie światowej, na dwa główne obozy — oboz imperialistyczny i antydemokratyczny z jednej strony i oboz antyimperialistyczny i demokratyczny z drugiej strony.

Główną kierowniczą siłą obozu imperialistycznego są St. Zjednoczone Ameryki Północnej. Sojusznikami St. Zjednoczonych są Anglia i Francja, przy czym istnienie rządu Partii Pracy, Attlee'ego i Bevin'a w Anglii oraz socjalistycznego rządu Ramadier'a we Francji nie stoi na przeszkodzie temu, że Anglia i Francja we wszystkich ważniejszych sprawach dostosowują się do imperialistycznej polityki St. Zjednoczonych, jako ich satelici. Oboz imperialistyczny znajduje również poparcie ze strony państw posiadających kolonie — takich, jak Belgia i Holandia, krajów o reakcyjnych rządach antydemokratycznych, jak Turcja i Grecja, krajów zależnych od St. Zjednoczonych pod względem politycznym i ekonomicznym, jak kraje Bliskiego Wschodu, Południowej Ameryki, Chiny.

GŁÓWNYM CELEM OBOZU IMPERIALISTYCZNEGO JEST WZMOCNIENIE IMPERIALIZMU, PRZYGOTOWANIE NOWEJ WOJNY IMPERIALISTYCZNEJ, WALKA Z SOCJALIZMEM I DEMOKRACJĄ ORAZ UDZIELANIE WŚZĘDZIE POPARCIA REAKCYJNYM I ANTYDEMOKRATYCZNYM RZĄDOM I RUCHOM PROFASZYSTOWSKIM.

Dla realizacji tych zadań oboz imperialistyczny gotów jest oprzeć się na siłach reakcyjnych i antydemokratycznych we wszystkich krajach i popierać wczorajszych przeciwników wojennych przeciwko swym wojennym sojusznikom.

DRUGI OBOZ TWORZĄ SIŁY ANTYIMPERIALISTYCZNE I ANTYFASZYSTOWSKIE. TRZONEM TEGO OBOZU STANOWI ZWIĄZEK RADZIECKI I KRAJE NOWEJ DEMOKRACJI. Do tego obozu należą również kraje, które zerwały z imperializmem i zdecydowanie wkroczyły na drogę demokratycznego rozwoju, jak np. Rumunia, Węgry, Finlandia. Do obozu antyimperialistycznego przyłączyła się Indonezja, Viet - Nam, sympatyzują z nim Indie, Egipt, Syria.

Oboz antyimperialistyczny opiera się we wszystkich krajach na ruchu robotniczym i demokratycznym, na bratnich partiach komunistycznych, w krajach zaś kolonialnych i zależnych na bojownikach

narodowego ruchu wyzwolenieckiego, na całym świecie na pomocy wszystkich postępowych sił demokratycznych, istniejących w każdym kraju. Celem tego obozu jest walka przeciwko niebezpieczeństwu nowych wojen i imperialistycznej ekspansji, wzmocnienie demokracji i zniszczenie resztek faszyzmu.

ZSRR orędownikiem pokoju, wolności i niepodległości narodów

Koniec drugiej wojny światowej postawił przed wszystkimi milijardami wolności narodami doniosłe zadanie zabezpieczenia trwałego, demokratycznego pokoju, który by utrwalił zwycięstwo nad faszysmem. Kierowniczą rolę w realizacji tego głównego zadania okresu powojennego przypada Związkowi Radzieckiemu i jego polityce zagranicznej. Wynika to z istoty radzieckiego państwa socjalistycznego, któremu z gruntu obce są wszelkie zaborcezce eksploatorskie pobudki i któremu zależy na stworzeniu najdogodniejszych warunków dla realizacji budownictwa społeczeństwa komunistycznego. Jednym z takich warunków jest pokój. Jako reprezentant nowego wyższego systemu społecznego — Zw. Radziecki w swojej polityce zagranicznej odzwierciadla dążenia całej postępowej ludzkości, która dąży do trwałego pokoju i nie może chcieć nowej wojny, którą rodzi kapitalizm.

Zw. Radziecki jest konsekwentnym orędownikiem wolności i niepodległości wszystkich narodów, wrogiem ucisku narodowego i rasowego, kolonialnej eksploatacji w jakiegokolwiek postaci. Zmieniony w rezultacie II wojny światowej stosunek sił światu kapitalizmowi i światu socjalizmu zwiększył jeszcze bardziej znaczenie polityki zagranicznej państwa Radzieckiego i rozszerzył zasięg jej aktywności.

Zjednoczenie obozu demokracji

Wszystkie siły obozu antyimperialistycznego i antyfaszystowskiego zjednoczyły się w celu zabezpieczenia sprawiedliwego, demokratycznego pokoju. Na tej nowej platformie wyrosła i wzmożona się przyjazna współpraca Związku Radzieckiego i krajów demokratycznych we wszystkich sprawach polityki zagranicznej. Kraje te, a przede wszystkim kraje nowej demokracji — Jugosławia, Polska, Czechosłowacja, Albania, które odegrały poważną rolę w wyzwolenie wojnie przeciwko faszyzmowi, a także Bułgaria, Rumunia, Węgry, częściowo Finlandia, które przyłączyły się do frontu antyfaszystowskiego, stały się w okresie powojennym zdecydowanymi bojownikami o pokój, o demokrację, o swoją wolność i niezależność, przeciwko wszelkim próbom St. Zjednoczonych i Anglii cofnięcia ich rozwoju i narzucenia im ponownie imperialistycznego jarzma.

Sukcesy i zwrot autorytetu międzynarodowego obozu demokratycznego nie mogą, rzecz jasna, wzbudzić zadowolenia w obozie imperialistów. Jeszcze w toku II wojny światowej w Anglii i w Ameryce ciągle wzrastała aktywność sił reakcyjnych, które dążyły do

zakrzywienia działań uzgodnionych przez państwa sojusznicze, starały się przedłużyć wojnę, aby wykrwawić Związek Radziecki i uchronić faszystowskich napastników od zupełnej klęski. Sabotowanie drugiego frontu przez anglosaskich imperialistów z Churchill'em na czele wyraźnie odzwierciadlało tendencję, która w swojej istocie była dalszym ciągiem polityki „monachijskiej” w nowej zmienionej sytuacji. Ale póki trwała wojna, reakcyjne kółka Anglii i St. Zjednoczonych nie miały odwagi wystąpić w sposób otwarty przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokratycznym. Zdawały sobie bowiem dobrze sprawę, że sympatie mas ludowych na całym świecie są całkowicie po stronie Związku Radzieckiego i krajów demokratycznych. Ale już w ostatnich miesiącach przed zakończeniem wojny, sytuacja zaczęła się zmieniać. Podczas pertraktacji na konferencji berlińskiej (konferencji zwanej Poczdamską) w lipcu 1945 roku angloamerykańscy imperialiści wykazali już, że nie zamierzają liczyć się ze słusznymi interesami Związku Radzieckiego i krajów demokratycznych.

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego i państw demokratycznych w ciągu 2 ostatnich lat jest polityką walki o konsekwentną realizację zasad demokratycznych powojennego świata. Państwa obozu antyimperialistycznego są nieugiętymi i konsekwentnymi rzecznikami realizacji tych zasad i ani na krok od nich nie odstępują. Dlatego głównym zadaniem polityki zagranicznej państw demokratycznych po wojnie jest walka o demokratyczny pokój, o likwidację resztek faszyzmu, o niedopuszczenie do odrodzenia faszystowskiej imperialistycznej agresji, o wzmocnienie zasady równouprawnienia narodów i poszanowania ich suwerenności, o redukcję zbrojeń w ogóle, a w szczególności o zakaz użycia najbardziej niszczących rodzajów broni, mających na celu masową zagładę ludności cywilnej.

Przy rozwiązywaniu wszystkich tych zadań dyplomacja Związku Radzieckiego i państw demokratycznych napotkała na opór dyplomacji angloamerykańskiej, która po wojnie przeprowadzała konsekwentnie i wytrwale linię uchylania się od głośniejszych w czasie wojny przez sojuszników wspólnie ustalonych zasad budowy świata powojennego, linie zastąpienia tej polityki pokoju i wzmocnienia demokracji nową polityką, zmierzającą do obalenia powszechnego pokoju, do obrony elementów faszystowskich, do prześladowania demokracji we wszystkich krajach.

O redukcji zbrojeń i o zakaz broni atomowej

OGROMNE ZNACZENIE MA WSPÓLNA AKCJA DYPLOMACJI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I PAŃSTW DEMOKRATYCZNYCH, ZMIERZAJĄCA DO ROZWIĄZANIA PROBLEMU REDUKCJI ZBROJEŃ I ZAKAZU SZCZEGÓLNIE NISZCZĄCEGO RODZAJU BRONI — BOMBY ATOMOWEJ.

(Ciąg dalszy na str. 5-iej)

O sytuacji międzynarodowej

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

Z inicjatywy Związku Radzieckiego do Organizacji Narodów Zjednoczonych wniesiony został projekt powszechny redukcji zbrojeń oraz zgłoszony wniosek stwierdzający, że zakres produkcji i wykorzystywania energii atomowej do celów wojennych jest sprawą najpilniejszą.

Ten wniosek rządu radzieckiego na ciekły napotkał opór ze strony St. Zjedn. i Anglii. Kłosa imperialistyczne wszelkimi siłami sabutowały to rozwiązanie, co znalazło wyraz w ciągłym wysuwaniu rozmaitych jałowych zastrzeżeń i przeszkód, byleby utracić uchwalenie jakichkolwiek skutecznych, praktycznych środków. Działalność delegatów Związku Radzieckiego i krajów demokratycznych w organach ONZ to systematyczna, codzienna, uporezywa walka o demokratyczne zasady międzynarodowej współpracy, o demaskowanie intryg imperialistycznych spiskowców przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu narodów.

Szczególnie wyraźnie wystąpiło to np. podczas dyskusji o sytuacji na północnej granicy Grecji. Związek Radziecki wraz z Polską zdecydowanie wystąpił przeciwko wykorzystaniu Rady Bezpieczeństwa dla dyskredytowania Jugosławii, Bułgarii i Albanii, kłamliwie oskarżanych przez imperialistów o akty agresji wobec Grecji.

ZSRR wykazał swoją wolę i chęć współpracy

Założeniem radzieckiej polityki zagranicznej jest uznanie współistnienia w perspektywie długiego okresu dwóch systemów — kapitalizmu — i socjalizmu. Wynika z tego możliwość współpracy między Związkiem Radzieckim i krajami o innych systemach pod warunkiem zachowania zasady wzajemności i wypełniania przyjętych zobowiązań. Wiadomo, że Związek Radziecki zawsze dotrzymywał i dotrzymuje przyjęte przez siebie zobowiązania. Związek Radziecki wykazał swoją wolę i chęć współpracy.

Zgola odmienną politykę prowadzi w ONZ Anglia i Ameryka, które czynią wszystko, ażeby uchylić się od dawniej przyjętych zobowiązań i mieć rozwiązane ręce dla przeprowadzenia nowej polityki, mającej na celu nie współpracę narodów, lecz szczyście jednych przeciwko drugim, gwałceniu praw i interesów narodów demokratycznych, izolację Związku Radzieckiego.

Polityka radziecka zmierza do utrzymania lojalnych i dobro-sąsiedzkich stosunków ze wszystkimi państwami, które pragną współpracy. W stosunku zaś do krajów, które są prawdziwymi przyjaciółmi i sojusznikami Związku Radzieckiego, Związek Radziecki zawsze postępował, postępuje i będzie postępował jak wierny przyjaciel i sojusznik.

Radziecka polityka zagraniczna dąży do dalszego rozszerzenia przyjaznej pomocy Związku Radzieckiego dla tych krajów. Broniąc pokoju, radziecka polityka zagraniczna odrzuca politykę odwetu wobec narodów pokonanych.

Ameryka zerwała z polityką Roosevelta i przechodzi do polityki przygotowania awantur wojennych

Związek Radziecki jest, jak wiadomo, zwolennikiem utworzenia jednolitych, pokojowych, zdemilitaryzowanych, demokratycznych Niemiec. Formułując politykę radziecką w stosunku do Niemiec, tow. Stalin stwierdził, że

„KRÓTKO MÓWIĄC POLITYKA ZW. RADZIECKIEGO, JEŚLI CHODZI O ZAGADNIENIE NIEMIECKIE SPROWADZA SIĘ DO DEMILITARYZACJI I DEMOKRATYZACJI NIEMIEC... DEMILITARYZACJA I DEMOKRATYZACJA NIEMIEC STANOWI JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH WARUNKÓW WYKONANIA TRWAŁEGO POKOJU W EUROPIE.

Jednakże ta polityka państwa radzieckiego wobec Niemiec napotyka na zacieklej opór kół imperialistycznych Ameryki i Anglii.

O odbyta w Moskwie w marcu — kwietniu 1947 roku Sesja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych wykazała, że St.

Zjednoczone, Anglia i Francja gotowe są nie tylko uniemożliwić demokrację i demilitaryzację Niemiec, lecz nawet zlikwidować Niemcy jako jednolite państwo, rozczłonkować je i separatystycznie rozwiązać kwestię pokoju.

III.

Amerykański plan ujarznienia Europy

Przeistnie amerykańskiego imperializmu, z chwilą zakończenia drugiej wojny światowej, do agresywnej polityki otwartej ekspansji znalazło wyraz zarówno w zagranicznej, jak i w wewnętrznej polityce St. Zjednoczonych.

Aktywne poparcie reakcyjnych antydemokratycznych sił na całym świecie, łamanie postanowień poczdamskich, zmierzających do demokracji Niemiec, protegowanie japońskich reakcjonistów, spotęgowanie przygotowań wojennych, gromadzenie zapasów bomb atomowych, wszystko to odbywa się jednocześnie z ofensywą na elementarne prawa demokratyczne ludności pracującej w samej Ameryce.

Mimo to, że Ameryka stosunkowo nie wiele ucierpiała w czasie wojny, znakomita większość Amerykanów nie chce ponownej wojny i związanych z nią ofiar i ograniczeń. To prawda, że kapitał monopolistyczny i jego agenci w rządowych kołach St. Zjednoczonych sięgają po nadzwyczajne środki, aby złamać opór zycie wewnętrzna przeciw agresywnej polityce ekspansji i mieć rozwiązane ręce dla dalszej realizacji tej niebezpiecznej polityki.

Ale kampania przeciwko komunizmowi, podjęta przez amerykańskie koła rządzące, opierające się na kapitalistycznych monopolach, niemiłosiernie prowadzi do zamachów na żywotne prawa i interesy amerykańskiej ludności pracującej, prowadzi do łuszczenia życia politycznego Ameryki, do rozpowszechnienia barbarzyńskich „teorii” i poglądów, przepojonych nienawiścią do człowieka.

Snując plany nowej, trzeciej wojny światowej, ekspansjonści amerykańscy chcieliby zdławić w kraju wszelki opór wobec awanturczej polityki zagranicznej, chcieliby zatruć iadem szowinizmu i militarysty przeciwnego Amerykanina, zaciągnę pod względem politycznym i kulturalnym, ogłupić amerykańskiego mieszczaucha za pomocą najrozmaitszych chwytów antyradzieckiej, antykomunistycznej propagandy, za pomocą filmu, radia, kościoła i prasy. Ekspansjonistyczna polityka zagraniczna, inspirowana i prowadzona przez reakcję amerykańską, ujawnia jednocześnie aktywność we wszystkich dziedzinach:

1. W DZIEDZINIE WOJSKOWO-STRATEGICZNEJ.
2. W DZIEDZINIE EKSPANSJI EKONOMICZNEJ.
3. W DZIEDZINIE WALKI IDEOLOGICZNEJ.

11 miliardów dolarów na zbrojenia

Realizacja wojskowych i strategicznych planów przyszłych agresji związana jest z dążeniem do maksymalnego wyzyskania aparatu produkcji wojennej Stanów Zjednoczonych, który wzrósł ogromnie pod koniec drugiej wojny światowej. Imperializm amerykański przeprowadza konsekwentną politykę militarystyki kraju. Wydatki Ameryki na armię i flotę wynoszą przeszło 11 miliardów dolarów rocznie. Na utrzymanie sił zbrojnych St. Zjednoczone w latach 1947-1948 przeznaczyły 35 procent budżetu, czyli 11 razy więcej, aniżeli w roku 1937-38.

Z początkiem drugiej wojny światowej armia amerykańska znajdowała się na siedemnaście miejscu wśród armii krajów kapitalistycznych, obecnie zaś zajmuje ona wśród nich pierwsze miejsce. Jednocześnie z gromadzeniem bomb atomowych przygotowuje się w Ameryce broń bakteriologiczną, co wyznacza otwarcie amerykańskiej sztabowcy.

Plan strategiczny St. Zjednoczonych świadczy o stworzeniu w okresie pokoju

znacznie oddalonych od kontynentu amerykańskiego, które mają być wyzyskane w celach agresywnych przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom nowej demokracji. Amerykańskie wojenne bazy lotnicze i morskie istnieją już, względnie powstają na Alasce, w Japonii, we Włoszech, w południowej Korei, w Chinach, w Egipcie, w Iranie, w Turcji, w Grecji, w Austrii, w Zachodnich Niemczech. Amerykańskie misje wojskowe działają w Afganistanie a nawet w Nepalu. Podejmowane są gorączkowe przygotowania dla wykorzystania Arktyki do celów agresji wojennej.

Mimo, że wojna dawno się skończyła, nadal trwa sojusz wojenny Anglii i Stan. Zjednoczonych, istnieje nawet nadal wspólny anglo-amerykański sztab sił zbrojnych. Pod pretekstem umowy o standaryzacji uzbrojenia Stany Zjednoczone rozciągnęły swoją kontrolę na siły zbrojne i plany wojskowe innych krajów, przede wszystkim Anglii i Kanady. Pod pozorem wspólnej obrony zachodniej półkuli włącza się kraje Ameryki Południowej w orbitę planów ekspansji wojennej Stanów Zjednoczonych. Rząd Stan. Zjednoczonych ogłosił oficjalnie, że zadaniem jego jest dopomóc w modernizacji armii tureckiej. Armia reakcyjnego Kuomintangu szkolona jest przez instruktorów amerykańskich i wyposażona w amerykański sprzęt wojenny.

KOŁA WOJSKOWE STAJĄ SIĘ AKTYWNA SIŁA POLITYCZNA W STAN. ZJEDNOCZONYCH. WOJSKOWI ZAJMUJĄ LICZNE STANOWISKA PAŃSTWOWE I DYPLOMATYCZNE. REALIZUJĄC AGRESYWNĄ, MILITARYSTYCZNY KURS W CAŁEJ POLITYCE KRAJU.

Imperializm amerykański — lichwiarz starający się wykorzystać powojenne trudności Europy

Ekonomiczna ekspansja St. Zjednoczonych stanowi poważny czynnik pomocniczy w realizacji planu strategicznego. Imperializm amerykański stara się, nieczym lichwiarz, wykorzystać powojenne trudności krajów europejskich, a zwłaszcza brak surowców, paliwa i żywności w krajach sojusznicznych, które najwięcej ucierpiały podczas wojny, po to, by móc im dyktować warunki pomocy uzależniające je całkowicie od Ameryki. W przewidywaniu bliskiego, ekonomicznego kryzysu Stany Zjednoczone gorączkowo szukają terenów lokaty kapitałów — i zbytu towarów do swej wyłącznej eksploatacji.

EKONOMICZNA „POMOC” STANÓW ZJEDNOCZONYCH ZMIERZA DO UJARZMIENIA EUROPY PRZEZ KAPITAŁ AMERYKAŃSKI. W tej trudniejszej sytuacji ekonomicznej znajduje się ten czy inny kraj, tym twardsze warunki dyktują amerykańskie monopole.

Kontrola ekonomiczna pociąga za sobą również polityczne podporządkowanie danego kraju amerykańskiemu imperializmowi. W ten sposób Stany Zjednoczone rozszerzając teren zbytu swych towarów na zasadach monopolu, zdobywają jednocześnie nowe punkty wypadowe dla walki z nowymi siłami demokratycznymi Europy. Amerykańskie monopole „ratując” ten czy inny kraj od głodu i ruiny, dążą do pozabawienia go wszelkiej samodzielności. Amerykańska „pomoc” prawie, że automatycznie pociąga za sobą zmianę kursu politycznego kraju, któremu „pomocy” tej udzielono: do władzy dochodzą partie i ludzie, gotowi według instrukcji z Waszyngtonu realizować odpowiedzialne życzenia Ameryki.

program polityki wewnętrznej i zagranicznej

Polityka ta realizowana jest obecnie w nowej sytuacji, kiedy **AMERYKA ZERWAŁA Z DAWNYM KURSEM ROOSEVELTA I PRZECHODZI DO NOWEJ POLITYKI, DO POLITYKI PRZYGOTOWYWANIA NOWYCH AWANTUR WOJENNYCH.**

Wreszcie dążenie do światowego panowania i antydemokratyczny kurs St. Zjednoczonych obejmują również walkę ideologiczną. Główne zadanie ideologiczne odcinka amerykańskiego planu strategicznego polega na szanżowaniu opinii publicznej przez rozpowszechnianie oszczerstw o rzekomej agresywności Związku Radzieckiego i krajów nowej demokracji. Chodzi o to, by przedstawić blok anglosaski jako stronę znajdującą się w obronie i zdjąć zeń odpowiedzialność za przygotowanie nowej wojny.

W czasie drugiej wojny światowej popularność Związku Radzieckiego zagranicą ogromnie wzrosła. Związek Radziecki swoją ofiarną, bohaterską walką za imperializmem, pozyskał sympatie i szacunek ludzi pracy we wszystkich krajach. Cały świat mógł się przekonać o wojskowej i gospodarczej potęgę państwa socjalistycznego, o niezłomnej sile swartości moralno-politycznej społeczeństwa radzieckiego.

Niekzemna propaganda

Reakcyjne koła Ameryki i Anglii starają się za wszelką cenę zatrzeć potężne wrażenie, jakie wywiera ustrój socjalistyczny na robotnikach i ludności pracującej całego świata. Podżegacze wojenni doskonale zdają sobie sprawę z tego, że potrzeba długiego oddziaływania ideologicznego; by móc rzucić swoich żonierzy do walki przeciw Związkowi Radzieckiemu. Imperialiści amerykańscy wykazują kompletną ignorancję w problematyce politycznej, gdy w swej walce ideologicznej ze Związkiem Radzieckim starają się przed wszystkim zasugerować mniemanie, że Związek Radziecki jest siłą rzekomo antydemokratyczną, totalistyczną, Amerykę zaś, Anglię oraz cały świat kapitalistyczny przedstawiają jako demokrację.

Ta platforma walki ideologicznej — obrona burżuazyjnej pseudo demokracji i oskarżenie komunizmu o totalizm — jednoczy wszystkich bez wyjątku wrogów klasy robotniczej, poczynając od kapitalistycznych magnatów, a kończąc na liderach prawicowych socjalistów, którzy z największą skwapliwością podchwytują każde oszczerstwo na Związek Radziecki, podporowiadane im przez ich imperialistycznych patronów.

Osłą tej niekzemnej propagandy jest twierdzenie, że oznaką prawdziwej demokracji jest rzekomo system wielopartyjny oraz istnienie mniejszości, zorganizowanej w postaci opozycji. W oparciu o to twierdzenie Angielscy laburzyści, którzy nie szczedzą sił w walce z komunizmem, chcieliby wykazać, że w Związku Radzieckim istnieją antagoniści klas i w konsekwencji walka partii. Ci ignoranci polityczni w żaden sposób nie mogą zrozumieć, że w Związku Radzieckim już dawno nie ma ani kapitalistów, ani obszarników, nie ma antagoniści klas i nie ma wobec tego systemu wielu partii. Chcieliby oni mieć w Związku Radzieckim bliskie ich sercu partie burżuazyjne, a wśród nich również pseudosocjalistyczne jako agenturę imperializmu. Ale ku ich wielkiemu ubolewaniu historia zmieściła te eksploatorskie, burżuazyjne partie z powierzchni życia.

Labourzyści i inni adwokaci burżuazyjnej demokracji, prowadząc oszczerczą kampanię przeciw ustrojowi radzieckiemu, równocześnie uważają za rzecz ogólną, że burżuazyjne partie z powierzonej

O sytuacji międzynarodowej

(Ciąg dalszy ze strony 5-ej)
 w Grecji i Turcji, zamykają oczy na liczne, jaskrawe fakty pogwałcenia zasad nawet formalnej demokracji w krajach burżuazyjnych, pokrywają milczeniem ucisk narodowy i rasowy, korupcję i bezceremonialne deptanie praw demokratycznych w St. Zjednoczonych.

Atak na suwerenne prawa narodów

Jednym z odcinków „kampanii” ideologicznej, jaka towarzyszy planom ujarznienia Europy, są ataki na zasadę suwerenności narodowej, wezwania do wyrzeczenia się suwerennych praw narodów oraz przeciwstawienie zasadzie suwerenności, narodowej idei „rządu światowego”. Sens tej kampanii sprowadza się do tego, że chce się przedstawić w korzystniejszym świetle niepożądaną ekspansję amerykańskiego imperializmu, który bezceremonialnie gwałci suwerenne prawa narodów. Chodzi o to, by przedstawić St. Zjednoczone w roli orędownika praw ogólnoludzkich, tych zaś, którzy przeciwstawiają się amerykańskiej penetracji, przedstawiać jako rzeczników przebrzmiałego, „egoistycznego” nacjonalizmu. Idea rządu światowego, podchwyciona przez fantastyków i pacyfistów ze środowiska burżuazyjnej inteligencji jest wykorzystywana nie tylko jako środek nacisku dla ideowego rozbrojenia narodów, broniących swojej niepodległości przed zamachami amerykańskiego imperializmu, lecz również jako hasło specjalnie przeciwstawiane Związkowi Radzieckiemu, który stale i konsekwentnie broni zasady rzeczywistego równoprawienia i ochrony suwerennych praw wszystkich narodów, zarówno wielkich, jak i małych.

W obecnych warunkach **KRAJE IMPERIALISTYCZNE JAK ST. ZJEDNOCZONE, ANGLIA I BLISKIE IM PAŃSTWA, STAJĄ SIĘ NIEBEZPIECZNYMI WROGAMI NIEPODLEGŁOŚCI I SAMOKRESLENIA NARODÓW, GDY NATOMIAST ZWIĄZEK RADZIECKI I KRAJE NOWEJ DEMOKRACJI SA NIEZAWODNYM OPARCIEM W OBRONIE RÓWNOUPRAWNIENIA I SAMOKRESLENIA NARODÓW.**

Jest rzeczą charakterystyczną, że w realizacji planu ideologicznego amerykańskich imperialistów, która udział zgodnie ze sobą współpracują i amerykańscy agenci wywiadu wojskowo-politycznego typu BULLITA i przywódcy żółtych związków typu GREENA i francuscy socjaliści z zaciętym apologetą kapitalizmu — BLUMEM na czele, niemiecki socjaldemokrata typu SCHUMACHERA i laburzystowscy przywódcy typu BEVINA.

Agrisywny charakter „doktryny Trumana”

Konkretnym wyrazem ekspansjonistycznych tendencji w St. Zjednoczonych jest w obecnych warunkach doktryna Trumana i plan Marshalla. W istocie rzeczy oba te dokumenty są wyrazem tej samej polityki, jakkolwiek różnią się one formą ujęcia tej samej amerykańskiej dążności do ujarznienia Europy.

Główne punkty doktryny Trumana dotyczące Europy są następujące:

- 1 Stworzenie amerykańskich baz we wschodniej części basenu śródziemnomorskiego, dla ugruntuowania panowania amerykańskiego w tej strefie.
- 2 Demonstracyjna pomoc dla reakcyjnych rządów w Grecji i w Turcji, jako bastionów amerykańskiego imperializmu przeciwko nowej demokracji na Bałkanach (pomoc wojskowa i techniczna dla Grecji i Turcji, udzielanie pożyczek).
- 3 Stała presja na państwa nowej demokracji, znajdującą wyraz w fałszywych oskarżeniach o totalizm i dążenia do ekspansji, w atakach na podstawy nowego demokratycznego ustroju, w ciągłym wtłaczaniu się do wewnętrznych spraw tych państw, w poparcie udzielanym wszystkim antypaństwowym

wym, antidemokratycznym elementom tych krajów, w demonstracyjnym zrywaniu łączności ekonomicznej z tymi krajami, co ma na celu wywołanie trudności gospodarczych, zahamowanie rozwoju ekonomiki tych krajów, pokrzyżowanie planów ich uprzemysłowienia itd.

„Doktryna Trumana”, która sprowadza się do udzielenia pomocy amerykańskiej wszystkim rządom reakcyjnym, czynnie występującym przeciwko demokratycznym narodom, ma otwarcie agresywny charakter. Opublikowanie jej wywołało pewne zakłopotanie nawet w kręgach amerykańskich kapitalistów, skądinąd niegrzeszących nadmiarem skrupułów. Postępowe elementy społeczeństwa St. Zjednoczonych i innych krajów podniosły stanowczy protest przeciwko zachwałej, otwarcie imperialistycznej treści przemówienia Trumana.

Niezależnie przyjęcie, z jakim spotkała się doktryna Trumana, wywołało konieczność wysunięcia planu Marshalla, bardziej zaważonej próby przeprowadzenia tej samej ekspansjonistycznej polityki. Sens niejasnych, umyślnie zawłanych sformułowań planu Marshalla polega na tym, ażeby **ZMONTOWAĆ BLOK PAŃSTW UZALEŻNIANYCH SWYMI ZOBOWIĄZANAMI OD ST. ZJEDNOCZONYCH I OTWORZYĆ AMERYKANSKI KREDYT JAKO ZAHLATĘ DLA PAŃSTW EUROPEJSKICH ZA ICH REZYGNACJĘ Z SAMODZIELNOŚCI EKONOMICZNEJ, A Z KOLEI I POLITYCZNEJ.**

Obudowa Niemiec — podstawa planu Marshalla

PRZYTEM PODSTAWĘ PLANU MARSHALLA STANOWI OBBUDOWA PRZEMYSŁOWYCH REJONÓW ZACHODNIH NIEMIEC POD KONTROLĄ MONOPOLI AMERYKANSKICH.

PLAN MARSHALLA, JAK WYJASNIŁY POZNIJSZE KONFERENCJE I WYPOWIEDZI AMERYKANSKICH DZIAŁACZY, POLEGA NA TYM, AZEBY UDZIELIC POMOCY NIEZUBOŻAŁYM KRAJOM — ZWYCIĘZCOM — SOJUSZNIKOM AMERYKI W WALCE Z NIEMCAMI, LECZ PRZED WSZYSTKIM NIEMIECKIM KAPITALISTOM PO TO, BY PRZEZ OPANOWANIE GŁÓWNYCH DLA POTRZEB EUROPY I NIEMIEC ŹRÓDEŁ WYDOBYCIA WĘGLA I KRUSZCÓW UZALEŻNIC PAŃSTWA, POTRZEBUJĄCE WĘGLA I KRUSZCÓW, OBBUDOWYWAŁY SIŁY EKONOMICZNEJ NIEMIEC.

Mimo, że plan Marshalla przewiduje ostateczną degradację Anglii i Francji do roli państw drugorzędnych, laburzystowski rząd Attlee’go w Anglii oraz socjalistyczny rząd Ramadier’a we Francji uchwyciły się planu Marshalla, jak deski ratunku. Wiadomo, że Anglia wydała kowala już w zasadzie pożyczkę na sumę 3 miliardów 750 milionów dolarów, która otrzymała od Ameryki w 1946 r. Wiadomo również, że ciężkie warunki tej pożyczki wręcz uzależniają Anglię od St. Zjednoczonych, pozbawiały Anglię wszelkiej swobody ruchów. Laburzystowski rząd Anglii skoro już znalazł się w siłach zależności finansowej od Ameryki, widział dla siebie jedynie wyjście w otrzymaniu nowych pożyczek. Dlatego powitał on plan Marshalla jako wyjście ze ślepego zaułka ekonomicznego, jako szansę otrzymania nowych kredytów. Politycy angielscy liczyli poza tym na wykorzystanie tworzącego się bloku krajów zachodnio-europejskich dłużników Ameryki, ażeby próbować odegrać wewnątrz tego bloku rolę **GŁÓWNEGO AMERYKANSKIEGO PROKURENTA**, któremu może się uda coś uszczknąć kosztem krajów słabszych.

Angielska burżuazja marzyła o tym, ażeby wykorzystując plan Marshalla i świadcząc usługi amerykańskiemu monopolom oraz podporządkowując się ich kontroli, odzyskać utracone pozycje w

szeregu krajów, a w szczególności odbudować swoje pozycje na Bałkanach i w basenie Dunaju. Ażeby nadać więcej pozorów „objektywności” propozycji amerykańskiemu postanowiono powołać również Francję, do grona inicjatorów przygotowujących realizację planu Marshalla, Francję, która wyrzekła się już połowy swojej suwerenności na rzecz St. Zjednoczonych, ponieważ udzielił jej przez Amerykę w maju 1947 r. kredyt był uwarunkowany usunięciem komunistów z rządu francuskiego.

Na polecenie Waszyngtonu rządy Anglii i Francji zaproponowały Związkowi Radzieckiemu wzięcie udziału w omówieniu projektu Marshalla. Krok ten miał zamaskować wrogi wobec Związku Radzieckiego charakter tych propozycji. Wiedząc dobrze jeszcze przed tym, że Związek Radziecki odmówił udziału w omówieniu projektu o pomocy amerykańskiej na warunkach, wysuniętych przez Marshalla, liczone, że można będzie zrzucić na ZSRR odpowiedzialność za „brak chęci współdziałania w ekonomicznym odrodzeniu Europy” i w ten sposób wrogo usposobić wobec Związku Radzieckiego kraje europejskie, którym istotnie potrzebna jest realna pomoc.

Gdyby zaś Związek Radziecki chciał wziąć udział w rozmowach, wówczas łatwiej będzie — myślano — zwabić kraje wschodniej i południowo-wschodniej Europy w pułapkę „ekonomicznego odrodzenia Europy przy pomocy Ameryki”. Podczas, gdy plan Trumana był obliczony na sterylowanie tych krajów, plan Marshalla miał wypróbować ich odporność pod względem ekonomicznym, miał być przynętą dla tych krajów, by je potem związać dolarową „pomocą”.

Plan Marshalla miał być w tym wypadku pomocny w realizacji jednego z najważniejszych zadań ogólno-amerykańskiego programu — odbudowy władzy imperializmu w krajach nowej demokracji i zmuszenia ich do rezygnacji ze ścisłej współpracy ekonomicznej i politycznej ze Związkiem Radzieckim.

Jasna postawa ZSRR zderza maske z planu Marshalla

Przedstawiciele Związku Radzieckiego zgodzili się na omówienie projektu Marshalla w Paryżu wraz z rządami Anglii i Francji wykazali dobitnie na konferencji paryskiej niecelowość zadania wypracowania programu ekonomicznego dla całej Europy i zamaskowali próbe stworzenia nowej, europejskiej organizacji pod egidą Francji i Anglii, jako groźbę interwencji w sprawy wewnętrzne krajów europejskich i podważania ich suwerenności.

Wykazali oni, że plan Marshalla pozostaje w sprzeczności z normalnymi zasadami międzynarodowej współpracy i kryje w sobie rozbięcie Europy, groźbę podporządkowania szeregu krajów Europy interesom amerykańskiego kapitalizmu i zmuszenia do urzeczywistnienia w zakresie pomocy monopolistycznych koncernów niemieckich, których odbudowie plan Marshalla przypisywał szczególną rolę w Europie — ze szkoda dla sołuszaków.

Ta jasna postawa Związku Radzieckiego zderza maske z planem amerykańskich imperialistów i ich anglo-francuskich prokurentów.

Konferencja europejska skończyła się haniebnym fiaskiem. Dzień po dniu państw europejskich odmówiło wzięcia w niej udziału. Ale nawet wśród państw, które zgodziły się wziąć udział w dyskusji nad „planem Marshalla” i opracowaniu konkretnych sposobów jego realizacji, „plan” ten nie wywołał szczególnego entuzjazmu, tym bardziej, że — jak niebawem okazano się, całkowicie potwierdziły się przypuszczenia Związku Radzieckiego, iż od tego „planu” **DALEKO HSZCZĘCIE DO FAKTYCZNEJ I REALNEJ POMOCY**. Okazało się bowiem, że rząd Stan. Zjednoczonych nie kwapi się w ogóle z realizacją obłędnie Marshalla. Działacza kongresu amerykańskiego wyzwał,

że kongres rozpatrywać będzie sprawę nowych kredytów dla poszczególnych krajów europejskich nie wcześniej niż w 1948 roku.

W ten sposób, stało się oczywistym, że Anglia, Francja i inne państwa zachodnio-europejskie, które przyjęły narysowany „schemat” realizacji „planu Marshalla” same STAJĄ SIĘ OFIARĄ AMERYKANSKIEGO SZANTAZU.

Jedyną próbą zmontowania bloku zachodniego pod egidą Ameryki trwają nadal.

Należy zauważyć, że amerykański wariant bloku zachodniego musi napotkać na poważny opór nawet w kręgach tak już zażożonych od USA, jak Anglia i Francja. **PERSPEKTYWA OBBUDOWANIA IMPERIALIZMU NIEMIECKIEGO JAKO REALNEJ SIŁY, ZDOLNEJ PRZECIWSTAWIĆ SIĘ DEMOKRACJI I KOMUNIZMOWI W EUROPIE NIE MOŻE ZNECIEĆ ANI ANGLII, ANI FRANCJI.**

Występuje tu jedna z głównych sprzeczności wewnątrz bloku Anglia — Stany Zjednoczone — Francja.

Monopole amerykańskie, podobnie jak cała międzynarodowa reakcja, nie sądzą, jak widać, aby Franco lub fałszywi greccy byli cokolwiek warci, jako punkt oparcia Stanów Zjednoczonych przeciw ZSRR i nowym demokracjom w Europie. Dlatego podkładają szczególną nacisk na odbudowanie kapitalistycznych Niemiec, widząc w tym najważniejszą gwarancję skutecznej walki z siłami demokratycznymi w Europie. Nie mają oni zaufania ani do laburzystów w Anglii, ani do socjalistów we Francji. Uważają ich, mimo całej ich służalczości gotowości do usiłek — za niemożliwość gotowych zaufania, za „bólkowistów”.

Oto dlaczego problem Niemiec, a w szczególności zagadnienie Zagłębia Ruhry, jako potencjalnej bazy wojskowo-przemysłowej wrogiemu Związkowi Radzieckiemu bloku, stanowi jeden z najważniejszych problemów polityki międzynarodowej i przedmiot sporu między Stan. Zjednoczonymi, Anglią i Francją.

Antyty imperialistów amerykańskich musza wywołać poważne zakłopotanie w Angli i we Francji. Stany Zjednoczone niedowierzająco dąży do zrozumienia, że **ZAMIERZAJĄ ZABRAĆ RUHRE ANGLIKOM**. Imperiałizm amerykański domaga się również, połączenia trzech stref okupacyjnych i formalnego uznania wyodrębnienia politycznego Niemiec Zachodnich pod kontrolą amerykańską. Stany Zjednoczone stanowczo się domagają podniesienia poziomu produkcji stali w Zagłębiu Ruhry, przy zachowaniu przedsiębiorstw kapitalistycznych pod egidą Stanów Zjednoczonych. „Obliczowane przez Marshalla kredyty na odbudowę Europy Waszyngton rozumie jako pomoc przede wszystkim dla kapitalistów niemieckich.

W ten sposób **„BLOK ZACHODNI” MONTOWANY JEST PRZEZ STANY ZJEDNOCZONE NA WZÓR PLANU CHURCHILLA „STANÓW ZJEDNOCZONYH EUROPY”, POMYŚLANEGO NIE JAKO TRANSMISJA POLITYKI ANGLIEJSKIEJ, ALE JAKO PROTEKTORAT AMERYKANSKI, W KTÓRYM SUWERENNYM PAŃSTWOM EUROPEJSKIM, NIE WYLACZAJĄC SAMEJ ANGLII, WYZNACZA SIĘ ROLĘ NIEZBYT ODLEGŁĄ OD ROLI „99 STANU AMERYKI”. IMPERIALIZM AMERYKANSKI CORAZ BARDZIEJ DEJZELNIE I BEZCEREMONIALNIE POMIATA ANGLIA I FRANCJA.** Narady dwustronne i trójstronne w sprawie określania produkcji przemysłowej Niemiec Zachodnich (Anglia i Stany Zjednoczone, Stany Zjednoczone i Francja), stanowią samowolne pogwałcenie, postępowanie poczdamskich, a jednocześnie wyliczają całkowicie ignorując przez Stany Zjednoczone żywotnych interesów ich kontrahentów.

ANGLIA I SZCZEGÓLNIE FRANCJA MUSZĄ WYSTRZECZYWAĆ AMERYKAN

(Dalej ciąg na stronie 7-ej)

O sytuacji międzynarodowej

(Dalszy ciąg ze stronicy 6-ej)

SKIEGO DYKTANDA I PRZYJMOWAC JE POSLUSZNIE. Zachowanie się amerykańskiej dyplomacji w Londynie i Paryżu przypomina nieraz jej zachowanie w Grecji, gdzie przedstawiciele amerykańscy wcale nie uważają już za stosowne przestrzegać jakichkolwiek form przyzwoitości, lecz mianują i usuwają według swego widzi mi się greckich ministrów, zachowując się jak zdobywcy w podbitym kraju.

Amerykańskie plany mogą być udaremnione

Nowy plan dawesyzacji Europy jest zatem w istocie swej skierowany przeciwko podstawowym interesom narodów Europy. Jest to plan całkowitego ujarznienia Europy przez Stany Zjednoczone.

Plan Marshalla godzi w uprzemysłowienie demokratycznych krajów europejskich, a więc w podstawy ich niepodległości i samodzielności. Plan dawesyzacji Europy zbankrutował swego czasu entykowicie, chociaż wówczas siły oporu przeciwko temu planowi były znacznie mniejsze, niż obecnie, tym bardziej dzisiaj w Europie powojennej istnieje, nie mówiąc już o ZSRR, całkiem destaliczne siły, które jeśli tylko wykaza zdecydowaną wolę, potrafią udaremnąć ten plan, niosący niewolę.

Wszystko zależy od woli i gotowości do sprzeciwu ze strony narodów Europy. Jeżeli chodzi o ZSRR, to dołoży on wszystkich sił, aby planu tego zrealizować nie zdołano.

Bieg wydarzeń całkowicie potwierdza ocenę, z jaką „plan Marshalla” spotkał się ze strony obozu antyimperialistycznego. Wobec „planu Marshalla” **OBOZ KRAJÓW DEMOKRATYCZNYCH OKAZAŁ SIĘ POTEŻNĄ SIŁĄ, KTÓRA STOI NA STRAŻY NIEPDDOLEGŁOŚCI I SUWERENNOŚCI WSZYSTKICH NARODÓW EUROPEJSKICH, SIŁĄ, KTÓRA NIE ULEGA SZANTAŻOWI I ZASTRASZENIU I KTÓRA NIE DA SIĘ OSZUKAĆ OBLUDNYMI MANEWRAMI DOLAROWEJ DIPLOMACJI.**

Stanowisko Rządu Radzieckiego

Rząd Radziecki nigdy nie sprzeciwiał się wykorzystaniu zagranicznych, a w szczególności amerykańskich kredytów jako środka umożliwiającego przyspieszenie procesu odbudowy gospodarczej. Jednakże ZSRR zawsze stał na stanowisku, że warunki kredytów nie mogą mieć charakteru niewoli gospodarczej i nie mogą prowadzić do ekonomicznego i politycznego opanowania państwa-dłużnika przez państwo-wierzyciela. Wychodząc z tych politycznych założeń, ZSRR zawsze walczył w obronie stanowiska, że kredyty zagraniczne nie powinny stanowić głównego źródła odbudowy gospodarczej jakiegokolwiek kraju. Podstawowym i decydującym warunkiem odbudowy gospodarczej państwa powinno być wykorzystanie sił wewnętrznych i wewnętrznych zasobów każdego kraju oraz stworzenie własnego przemysłu. Jedynie na tej podstawie może być zabezpieczona niezależność kraju przed zamachami ze strony kapitału zagranicznego, który stale ma tendencję do wykorzystywania kredytu jako oręża dla politycznego i ekonomicznego ujarznienia.

Taki właśnie ma charakter „plan Marshalla”, skierowany przeciwko uprzemysłowieniu krajów europejskich, a więc w konsekwencji zmierzający do podważenia samodzielności tych krajów.

ZSRR stale broni stanowiska, że polityczne i ekonomiczne stosunki pomiędzy poszczególnymi państwami powinny opierać się wyłącznie na zasadach równouprawnienia stron oraz wzajemnego poszanowania suwerennych praw kontrahentów.

Radziecka polityka zagraniczna, a w szczególności stosunki gospodarcze z w. Radzieckiego z innymi państwami opierają się na zasadzie równouprawnienia oraz zabezpieczenia dwustronnych korzyści wynikających z zawartych porozumień

UMOWY Z ZSRR SA KORZYSTNE DLA OBU STRON I NIGDY NIE ZAWIERAJA ŻADNEGO ZAMACHU NA NIEZALEŻNOŚĆ PAŃSTWOWA — NA SUWERENNOŚĆ NARODOWĄ KTÓREGOKOLWIEK Z KONTRAHENTÓW.

Ta podstawowa cecha odróżniająca umowy zawierane przez ZSRR z innymi państwami, szczególnie wyraziście występuje obecnie w świetle niesprawiedliwych, nie opartych na zasadzie równouprawnienia umów zawartych, lub przygotowywanych przez Stany Zjednoczone. Radziecka polityka handlu zagranicznego nie zna umów, które nie są oparte na zasadzie równorzędności. Co więcej, rozwój stosunków ekonomicznych ZSRR ze wszystkimi państwami, które są w

tych stosunkach zainteresowane, wykazuje, na jakich zasadach powinny być oparte normalne stosunki między państwami. Wystarczy wspomnieć nie dawno zawarte umowy między ZSRR a Polska, Jugosławia, Czechosłowacja, Węgry, Bułgaria i Finlandia. W ten sposób ZSRR wyraźnie wskazuje, na jakiej drodze Europa może znaleźć wyjście z ciężkiej sytuacji ekonomicznej. Tego rodzaju umowy mogła mieć i Anglia, gdyby laburzystowski rząd pod naciskiem z zewnątrz nie udaremniał już zarysowującego się porozumienia z ZSRR.

Można zmusić USA do cofnięcia się

Zdemaskowanie amerykańskiego planu gospodarczego ujarznienia krajów europejskich, to niewątpliwa zasługa zagranicznej polityki ZSRR i krajów nowej

demokracji. Należy przy tym mieć na uwadze, że Ameryka sama znajduje się w obliczu groźby kryzysu ekonomicznego.

Oficjalna hojność Marshalla posiada swoje ważkie przyczyny. Jeżeli kraje europejskie nie otrzymają kredytów amerykańskich, zapotrzebowanie tych krajów na towary amerykańskie będzie małe, to zaś wywoła przyspieszenie i pogłębienie nadchodzącego kryzysu gospodarczego w Stanach Zjednoczonych. Dlatego, JEŻELI KRAJE EUROPEJSKIE WYKAŻĄ NIEZBEDNY HART I GOTOWOŚĆ DO PRZECIWSTAWIENIA SIĘ AMERYKAŃSKIM, NIEWOLNICZYM WARUNKOM KREDYTU, MOŻE TO ZMUSIĆ STANY ZJEDNOCZONE DO COFNIECIA SIĘ.

IV.

Zadania partii komunistycznych w jednoczeniu sił demokratycznych, antyfaszystowskich i pokojowych dla walki przeciwko nowym planom wojny i agresji

Rozwiązanie Kominternu, odpowiadające wymogom rozwoju ruchu robotniczego w warunkach nowej sytuacji dziejowej, odegrało rolę dodatnią. Rozwiązanie Kominternu położyło raz na zawsze kres oszczerstw wrogów komunistów i ruchu robotniczego, jakoby Moskwa wtrącała się do życia wewnętrznego innych państw oraz jakoby partie komunistyczne poszczególnych krajów działały rzekomo nie w interesie swoich narodów, lecz na rozkaz z zewnątrz.

Komintern został utworzony po pierwszej wojnie światowej, kiedy partie komunistyczne były jeszcze za słabe, kiedy więź między klasą robotniczą poszczególnych krajów prawie nie istniała, a partie komunistyczne nie miały jeszcze cieszących się ogólnym autorytetem przywódców ruchu robotniczego.

Zasługą Kominternu jest to, że odnowił i umocnił więź między masami pracującymi poszczególnych krajów, opracował zagadnienia teoretyczne ruchu robotniczego w nowych, powojennych warunkach jego rozwoju, ustalił ogólne wytyczne agitacji i propagandy zasad komunizmu oraz ułatwił ukształtowanie się przywódców ruchu robotniczego. Dzięki temu stworzone zostały warunki dla przełształcenia się młodych partii komunistycznych w masowe partie robotnicze. Jednakże z chwilą, gdy młode partie komunistyczne wyrosły w masowe partie robotnicze, kierowanie tymi partiami z jednego centrum stało się niemożliwe i niecelowe. Wskutek tego Komintern z czynnika, który przyczyniał się do rozwoju partii komunistycznych, zaczął zamieniać się w czynnik hamujący ten rozwój.

NOWY ETAP ROZWOJU PARTII KOMUNISTYCZNYCH WYMAGAŁ NOWYCH FORM ŁĄCZNOŚCI MIĘDZY PARTIAMI. Te warunki wywołały konieczność rozwiązania Kominternu oraz organizowania nowych form łączności między poszczególnymi partiami.

Cztery lata, jakie upłynęły od chwili rozwiązania Kominternu przyniosły znaczne wzmocnienie się partii komunistycznych oraz wzrost ich wpływów we wszystkich prawie krajach Europy i Azji. Wpływ partii komunistycznych wzmógł się nie tylko w Europie Wschodniej, lecz również we wszystkich krajach europejskich, w których panował faszyzm, oraz w tych krajach, które padły ofiarą hitlerowskiej okupacji niemieckiej we Francji, Belgii, Holandii, Norwegii, Danii, Finlandii itd. Szczególnie wzrosły wpływy komunistów w krajach nowej demokracji, w których partie komunistyczne są partiami najbardziej wpływowymi w życiu państwowym.

Konieczność łączności poszczególnych partii

Jeżeli obecna sytuacja partii komunistycznych posiada również swoje braki, niektórzy twierdzą, że w wielu sprawach ten sposób, że to Kominternu

oznacza likwidację wszelkiej łączności, wszelkiego kontaktu między bratnimi partiami komunistycznymi. Doświadczenie jednakże wykazało, że tego rodzaju brak wzajemnej łączności, między poszczególnymi partiami komunistycznymi jest nie-słuszny i szkodliwy i w gruncie rzeczy nienaturalny. Ruch komunistyczny rozwija się w ramach narodowych, lecz równocześnie posiada zadania i interesy wspólne dla partii różnych krajów.

Powstała dość dziwna sytuacja. Socjaliści, którzy wylazili ze skóry, aby dowiedzieć że Komintern rzekomo dyktował dyrektywy Moskwy komunistom wszystkich krajów, odbudowali swoją międzynarodówkę, natomiast komuniści w obawie przed oszczerstwami wrogów na temat „ręki Moskwy”, powstrzymują się nawet od wspólnych spotkań, co dopiero od wzajemnej konsultacji w sprawach, które ich wspólnie interesują.

Przedstawiciele najrozmaitszych dziedzin pracy: uczeni, spółdzielcy, działacze związkowi, młodzież, studenci uważają za możliwe utrzymywanie kontaktu międzynarodowego, wymianę doświadczeń i wzajemne konsultowanie się w sprawach swej pracy, zwoływanie międzynarodowych konferencji i narad, natomiast komuniści, nawet krajów sprzymierzonych, krepują się utrzymywać między sobą przyjazne stosunki. Nie ulega wątpliwości, że taki stan rzeczy, gdyby miał trwać nadal, byłby brzemienny w nader szkodliwe skutki dla rozwoju działalności bratnich partii. Ta konieczność konsultacji i dobrowolnej koordynacji działalności poszczególnych partii dojrzała szczególnie obecnie, gdy trwający nadal brak wzajemnej łączności może doprowadzić do osłabienia wzajemnego zrozumienia, niekiedy nawet do poważnych błędów.

Wobec tego, że przeważna część kierownictwa partii seccjalistycznych (zwłaszcza laburzyści angielscy i socjaliści francuscy) działa jako agentura imperialistycznych kół Stanów Zjednoczonych — **NA KOMUNISTÓW SPADA SZCZEGÓLNA ROLA HISTORYCZNA PRZEWODZENIA W AKCJI OPORU PRZECIW AMERYKAŃSKIM PLANOM UJARZMIENIA EUROPY, ROLA ŚMIAŁEGO DEMASKOWANIA WSZELKICH WEWNĘTRZNYCH POPLECZNIKÓW IMPERIALIZMU AMERYKAŃSKIEGO.** Równocześnie **KOMUNIŚCI POWINNI POPIERAĆ WSZELKIE SZCZERZE PATRYOTYCZNE ELEMENTY, KTÓRE NIE GODZĄ SIĘ NA PONIŻANIE SWEJ OJCZYZNY,** które gotowe są do walki w obronie jej suwerenności narodowej, przeciw ujarzmeniu jej przez kapitał zagraniczny. Komunisty powinni również popierać

ność do walki przeciwko nowym amerykańskim planom ekspansjonistycznym, zmierzającym do ujarznienia Europy.

Narody świata nie chcą wojny

Należy mieć na uwadze, że MIĘDZY PRAGNIENIEM IMPERIALISTÓW ROZPĘTANIA NOWEJ WOJNY A MOŻLIWOŚCIĄ ZORGANIZOWANIA WOJNY ISTNIEJE OGROMNY DYSTANS.

NARODY ŚWIATA NIE CHCĄ WOJNY. Siły, opowiadające się za pokojem, są tak liczne i wielkie, że jeżeli będą one bronić twardo i nieustępliwie pokoju jeśli okażą wytrwałość i hart, to plany napastników czeka całkowite bankructwo.

Nie należy zapominać, że agenci imperialistycznych swą wręczą o niebezpieczeństwie wojny chcą zastraszyć ludzi chwiejnych i o słabych nerwach oraz wy-móc drogą szantażu ustępstwa na rzecz napastnika.

Nie wolno niedoceniać sił klasy robotniczej

Główne niebezpieczeństwo dla klasy robotniczej w chwili obecnej polega na niedocenianiu sił własnych oraz na przecenianiu sił przeciwnika.

Podobnie jak polityka monarchijska w przeszłości utarowała drogę agresji hitlerowskiej, tak też ustępstwa wobec nowego kursu Stanów Zjednoczonych Ameryki i obozu imperialistycznego mogą sprawić, że jego inspiratorzy staną się jeszcze bardziej bezczelni i agresywni.

Dla tego partie komunistyczne winny stanąć na czele oporu przeciwko planom imperialistycznej ekspansji i agresji we wszystkich dziedzinach — państwową, ekonomiczną i ideologiczną, powinny jednoczyć się i łączyć swoje wysiłki na podstawie wspólnej antyimperialistycznej i demokratycznej platformy oraz skupiać wokół siebie wszystkie demokratyczne i patriotyczne siły swych narodów.

Bratnim partiom komunistycznym Francji, Włoch, Anglii i innych krajów przypada w udziale szczególne zadanie. **PARTIE TE WINNY WZIAĆ W SWĘ RĘCE SZTANDAR OBRONY NIEPDDOLEGŁOŚCI NARODOWEJ I SUWERENNOŚCI SWOICH KRAJÓW.**

Jeżeli partie komunistyczne będą stać niezłomnie na swoich pozycjach, jeżeli nie dadzą się zastraszyć ani szantażować, jeżeli nie będą stać na straży trwałego, pokoju i demokracji ludowej, na straży suwerenności narodowej, wolności i niepodległości swych krajów, jeżeli potrafią w swej walce przeciwko usiłowaniom ekonomicznego i politycznego ujarznienia ich krajów stanąć na czele wszystkich sił opornych do obrony krajów i narodów.

Odradza się, buta germańska

Niemcy błogostawiają Hoovera i Marshalla

Czują się silni — gdy kominy dymią

Essen, w październiku.
„Życie Niemców zachodnich coraz wyraźniej oddziela się od życia Niemców we wschodniej strefie okupacyjnej. Odrębność jest wynikiem odmiennej polityki władz okupacyjnych. Na wschodzie Niemcy myślą o pracy, podniesieniu wydajności przemysłu i rolnictwa, o zapewnieniu lepszych warunków bytu i jeżeli w głębi duszy ten czy ów został nazistą to ukrywa swoje poglądy bardzo skrzętnie. Na zachodzie myśli Niemców obracają się wokół możliwości odzyskania swojej polski. Nikt nie ukrywa swych faszystowskich nastrojów, nikt nie myśli i winie i karze. Niemcy są pewni siebie, są butni i pełni nadziei, że anglosascy okupanci, wykazujący o nich tak wielką troskę, nie zrezygnują z tej „budującej potęgę niemiecką” polityki także na przyszłość.

PYCHA NIEMIECKICH NAZI

Ogłoszenie anglosaskiego planu podniesienia poziomu produkcji przemysłowej stało się dla wielu Niemców powodem do zamknięcia swych uczuć pod adresem Ameryki i innych aliantów. Nastroje w kołach kartelowo-trustowych odzwierciedlają najlepiej obroty restauracji w miastach Zagłębia Ruhry w dniu 29 i 30 sierpnia. Właściciel jednego z takich zakładów gastronomicznych oświadczył mi, że tyle szampa nie poszło w niego od dni „największych zwycięstw Hillera”.

Magnaci kartelowi i ich sztab inżynierów-urzędników wychylił kielichy, wznosząc toasty na cześć wielkich Amerykan i wielkich Niemców. Jeżeli chodzi o pierwszych — to uczucia Niemców koncentrują się na osobach Hoovera, Marshalla i gen. Claya; jeżeli natomiast mowa o wielkich Niemcach — to przeważnie wymieniało się mniejszych i większych Hugenbergów, Schlange - Schönbergerów, a obok rozmaitych filarów rasiistowskiego reżymu Schumacherów i Adenauerów.

POPULARNOŚĆ GENERAŁA CLAYA

Bankietowi również oficerowie brytyjscy i amerykańscy. Ich twarze promieniały. Mogli oni być dumni, zwłaszcza Amerykanie z uczuć niemieckich.

Jeden major amerykański po wypiciu odpowiedniej dozy wina — wygłosił patetyczne przemówienie, poświęcone amerykańsko-niemieckiej przyjaźni (!). Zebranych Niemców opanował entuzjazm. Wzwołam nie było końca. Tylko brytyjscy koledzy amerykańskiego „mówcy” siedzieli trochę kwaśno. Mówiono już bowiem tylko o „zasiłkach” Amerykan, o udziale Wielkiej Brytanii — dobrodziejstwach dla Niemiec zapomniano...

Ze szczególnym namaszczeniem wymawiali Niemcy nazwisko gen. Claya. Odbarzano go epitetami typu: „wyprobowany przyjaciel Niemiec”, „wielki Amerykan”, „mądry polityk” itd. Wiara Niemców w odrodzenie swej potęgi połączone jest z nadzieją, że Clay pomoże im w tej sprawie.

OWOCE POLITYKI SCHUMACHERÓW

Odpowiednikiem entuzjazmu wśród „możnych tego świata” była radość „maluczkich”. Polityka anglo - amerykańska, polegająca na podporządkowaniu elementom nehitlerowskich i prohitlerowskich, polegająca na zwalczaniu ruchu demokratycznego, wydała swe owoce. Na-

stroj wśród robotników zaczęli wręczać Schumacherowie i inni „demokratyczni socjaliści”. Część robotników uległa tym wpływom.

Wśród tych robotników propaguje się nieważnie do demokracji, rozpala się żądze odwetu. Wśród tych otumanionych agentów Schumachera organizowali i organizują demonstracje na cześć dobrych Amerykanów. Kiedy w ustawionych na placach megalomanach zamilkł głos speakera, odczytującego plan anglosaski odbudowy potęgi Niemiec przed odbudową krajów przez nich zniszczonych — na podwyższeniu wskoczył jakiś mówca. „Wyjaśni” on, że plan ten „jest dobrodziejstwem dla narodu niemieckiego”.

„Jesteśmy smutni kiedy widzimy zamare piece fabryczne, ale rośnie w nas dusza, czujemy się silni, kiedy widzimy dym kominów fabrycznych. Niemcy przemysłowiane — to dobrodziejstwo Europy...”

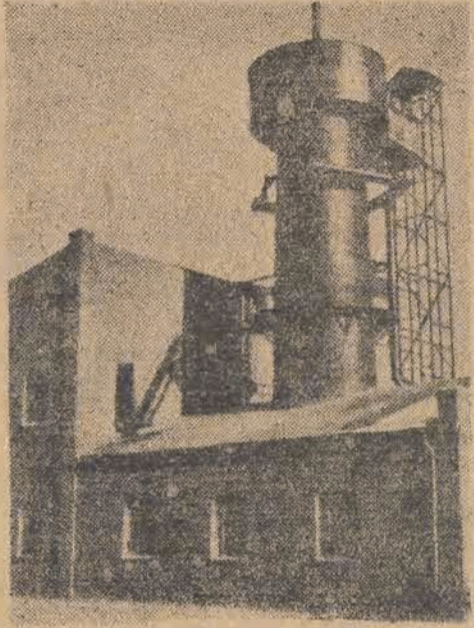
Tym słuchał jego słów w zachwycie. Setki Fritzów i Hansów wspominało o „pięknych dniach potęgi” kiedy to but niemieckiego zedaka deptał ziemię narodów podobnych, palił grabił, mordował i... wysyłał paczki do swojej Elsie czy Hilde.

Obserwowali tę „demonstrację” oficerowie anglosascy. Oni też byli zadowoleni. Obserwowali, jakie owoce wydała polityka ich rządów, dzięki którym slogan „nie ma to jak być hitlerowcem” stał się smutną prawdą w zachodnich strefach Niemiec.

Zapomnieli jednak o tym i oni i ich pupilkowicie. O tym, że świat nie zapomni lat wojny i milionów ofiar, że żaden naród nie pozwoli, aby krew jego najlepszych synów poszła na marne, że narody te potrafią uniezależnić plany imperialistów niezależnie od tego czy są oni Amerykanami, Anglikami czy Niemcami.
Jan Kolecki

Rozwój cukrownictwa na Pomorzu Zachodnim

Reportaż z cukrowni w Gumieńcach



Teżnia cukrowni

Cukrownia w Gumieńcach pod Szczecinem jest zasadniczo pierwszą cukrownią na Pomorzu Zachodnim. Na marginesie powyższego należy podkreślić, że w skali ogólnopolskowej w roku 1946-47 zostało tu uruchomionych 8 cukrowni. Po zestawieniu tej liczby z rokiem 1945-46, gdy czynna była tylko jedna cukrownia w Świeciu — dopiero zobrazujemy sobie w pełni działalność Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego, zwłaszcza na terenie okręgu gdańskiego i Ziemi Zachodniej.

PRACA PIONIERÓW

Dziś wielki 70-metrowy komin fabryczny w Gumieńcach wyrzuca kłęby dymu; bo cukrownia pracuje już pełną parą. Ale nieda-

wno jeszcze była tu pustka, kupy grużów i smutny obraz ogólnej ruiny...

Cukrownia w Gumieńcach była mocno zdewastowana i zrujnowana przez Niemców oraz wskutek działań wojennych. Obecny dyrektor cukrowni inżynier Lubiński, opowiada, że stan w jakim znalazł urządzenia fabryczne wcale nie rokował nadziei na uruchomienie cukrowni. Było to w maju 1946 roku. A, jednak, dziś cukrownia w Gumieńcach jest już pełnowartościową jednostką przemysłową w skali krajowej. Jest to, niewątpliwie, jeden z wielu dowodów energii i zaradkowskiej polskiej go świata pracy, zwłaszcza na terenie przastarych ziem piastowskich.

16 listopada 1946 r. kłęby dymu z kolumna fabrycznego były zwiszanym tego, że cukrownia ruszyła. Praca zawrzała...

PRODUKCJA I JEJ PRZYSZŁOŚĆ

Oddajemy głos dyrektorowi Lubińskiemu, który stał na czele szacupaj; z początku garstki pionierów i entuzjastów pracy na odcinku cukrownictwa na terenie Pomorza Zachodniego.

Cukrownia w Gumieńcach — opowiada inżynier Lubiński — jest zasadniczo nastawiona na produkcję cukru surowego — tak zwanego żółtego. Ale produkujemy również cukier biały. Tymczasem w ograniczonej jeszcze ilości. Poza tym, wchodzi w rachubę uboczny produkt przy fabrykacji cukru — melasa, zużytkowana, jako cenny surowiec, przez gorzelnie i fabryki drożdży.
Nasza cukrownia jest obecnie jedyną na terenie Pomorza Zachodniego. Klimat lutejszy stwarza wspaniałe warunki dla uprawy buraków i rozwój cukrownictwa na tych terenach odbija się bardzo dodatnio na okolicznym rolnictwie.

Następujące liczby ilustrują rozwój naszej produkcji — w roku ubiegłym przetworzono przeszło 370.000 kw. buraków. Otrzymało cukru białego 6.713 kw., a cukru żółtego — 43.980 kw.

Przemysł jedwabniczo-galanteryjny stanął do współzawodnictwa

Współzawodnictwo pracy w przemyśle jedwabniczo-galanteryjnym pomiędzy kombinatami Łódź — północ i Łódź — południe zakończyło się w pierwszej dekadzie października zwycięstwem Zakładów Łódź — północ, które plan produkcyjny wykonały w 107,6 procentach. Współzawodniczące z nimi Zakłady Łódź — południe wykonały swe zadanie w 104,7 proc.

We współzawodnictwie indywidualnym w zespole zwycięzców wyróżnili się wśród tkaczy, pracujących na dwóch krosnach następujący robotnicy:

Ryszard Poździński — tkalnia Nr. 6 (161,6 proc.), Zofia Drobik — tkalnia Nr. 9 (152,6 proc.), Genowefa Pietrak — tkalnia Nr. 9 (157,7 proc.), Aurelia Zawieja — tkalnia Nr. 15 (147,7 proc.) oraz Józef Gomułka — tkalnia Nr. 10 (147,5 proc.).

W zespole Łódź — południe wyróżnili się: Józef Ratajczyk — tkalnia Nr. 7 (176 proc.), Bolesław Bartkiewicz — tkalnia Nr. 7 (174 proc.), Anna Szewczyki — tkalnia Nr. 4 (170 proc.), Anastazja Boczkowska — tkalnia Nr. 4 (174 proc.), Helena Gołębicka — tkalnia Nr. 3 (161 proc.) oraz Maria Sobczyńska — tkalnia Nr. 3 (161 proc.).



Piec wapienny.

W kampanii roku 1947-48 przewidziany jest przerób przeszło 600.000 kw. buraków, z których wyprodukuje się 11.000 kw. cukru białego, a z reszty buraków powstanie cukier żółty. W ramach planu 3-letniego przewidziany jest dalszy rozwój cukrowni.

Obecnie zatrudniamy 404 pracowników łącznie z umysłowymi. W czasie kampanii harvestacyjnej ta liczba do 90 osób. Kampania rozpoczęła się w dniu 11. 9. br.

NIEMCY NIE ZNALI SIĘ NA CUKROWNICTWIE

Wielką trudnością na odcinku odbudowy cukrowni i rozwoju jej produkcji jest brak prymityw zdewastowanych urządzeń i narzędzi. Za czasów niemieckiej gospodarki — jak stwierdza dyrektor Lubiński, cukrowni i pracowała na tak przestarzałych urządzeniach, że nadawały się one często raczej do muzeum. Zakłady nie były zelektryfikowane, a napęd stosowano się parowy, jak za zamierzchłych technicznie czasów. Samo rozpiękanie fabryki jest fatalne, a maszyny były częściowo zużyte i przestarzałe.

Jest to jeszcze jeden dowód tego, że Niemcy zaniebdywali rozwój tych przastarych ziem polskich i po macoszemu traktowali potrzeby przemysłu i rolnictwa na tutejszych terenach. Dopiero po przywróceniu polskości tej piastowskiej siedzibie państwa, powstaje do celowej gospodarki.

SYLWETKI PIONIERÓW PRACY

I. WARMUŃSKI ICH BIJU

Cukrownia w Gumieńcach została odbudowana i ruszyła pełną parą dzięki wysiłkowi robotników, których wielu już w 1946 r. przystąpiło do partii i zostało członkami.

Dziś z tych prawdziwych pionierów pracy polskiego rolnictwa na Pomorzu Zachodnim widać swoim codziennym wysiłkiem — nie przestając do ostatniego zagospodarowania przastarych ziem piastowskich, należy wymienić — z wyjątkiem — majstra Słwińskiego, badającego postępąk autorobioną, gdyż od kilkudziesięciu lat pracuje on na Pomorzu Zachodnim, zachowując niekierowna czystość swego polskości Tow. Słwiński nie za pomocą równieć o pracy społecznie — politycznie. Jest członkiem rady technicznej oraz aktywnym członkiem PPS. Godnie sekunduje mu w pracy tow. Cwikliński, mistrz i słusznie należący do szeregu PPR. Tym lavorazione dorównuje w wynikach pracy majster obchodowy w dziale mechanicznym ob. Mielcarek, bezpartyjny.

Tak w szlachetnym wysiłku i wysiłku pracy na dobro wspólnej ojczyzny — Polaki Łudowej — łączą swe siły partyjni i bezpartyjni robotnicy.

Na terenie cukrowni wie praca i na odcinku społeczno - kulturalnym. Istnieje Kręgo Kół PPR i PPS. Dowodem szczernej współpracy obu bratnich partii robotniczych są wspólne, odbywające się co miesiąc, zebrania, na których są omawiane bieżące zagadnienia związane z pracą i produkcją fabryki.

Istnieje również świetlica, posiadająca biblioteczkę i czytelnię, która prenumeruje 11 pism. W ramach świetlicy odbywają się przedstawienia amatorskie oraz są organizowane oryginalnie pomyslane konkursy wnikliwego i dobrego czytania pożytecznych książek.

Jedyna forma postępowej gospodarki

Inteligencja techniczna w walce o plan 3-letni

Niedawno obradował w Łodzi zjazd Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego.

Na zjazd przybyli delegaci z wszystkich ośrodków włókienniczych Polski.

W pierwszym rzędzie załatwiono szereg spraw czysto organizacyjnych, jak wybory władz Stowarzyszenia, zatwierdzenie nowo utworzonych oddziałów, podział terenowy Stowarzyszenia, zmiany w statucie, zatwierdzenie preliminarza budżetowego itp.

Generalny sekretarz Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT) inż. Cielciura wygłosił referat o zagadnieniach oszczędności w przemyśle.

W dyskusji padło wiele trafnych uwag. Omówiono również cały szereg innych zagadnień. Wyniki dyskusji znalazły swój wyraz w następującej rezolucji:

Pierwszy zjazd Delegatów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego w Polsce, obradujący w Łodzi w dniach 12 i 13 października 1947 r. stwierdza:

1. że najważniejszą drogą odbudowy zdewastowanego przemysłu jest GOSPODARKA PLANOWA.
2. Uznając powyższą zasadę za jedyną formę gospodarki postępowej, zjazd Delegatów nakłada obowiązek na wszystkich stowarzyszonych aby wzięli jaknajwyższy udział w realizowaniu Planu 3-letniego, który dąży do powiększenia potencjału gospodarczego demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej oraz do polepszenia dobrobytu mas pracujących.
3. zjazd zatwierdza w całej rozciągłości ramowy program prac na 1947-48 rok, opracowany przez Zarząd Główny i zobowiązuje Oddziały oraz stowarzyszonych do jego realizacji.

zjazd kładzie szczególny nacisk na współpracę z instytucjami państwowymi i naukowymi

ni i na organizowanie kursów i odczytów w celu podniesienia wiedzy fachowej szerokiej kół robotniczych.

4. zjazd stwierdza, że na czoło najważniejszych zagadnień w przemyśle wysuwa się sprawa naukowej i systematycznej walki o oszczędność z marnotrawstwem materiałów i energii.
 5. zjazd apeluje do właściwych władz państwowych i administracji przemysłu, aby przy wszelkich ważnych postanowieniach dotyczących przemysłu włókienniczego, była brana pod uwagę opinia Stowarzyszenia.
 6. zjazd Delegatów stwierdza, że dla uaktywnienia działalności Stowarzyszenia, koniecznym jest utrzymanie ściślejszej łączności i współpracy Zarządu Głównego z oddziałami terenowymi.
- Nie ulega wątpliwości, że zjazd Inżynierów i Techników stanowić będzie dalszy krok na drodze ściślejszego zespolenia szerokiej rzeszy inteligencji technicznej z Trzyletnim Planem Odbudowy.

Rosnie polska flota

Nowy statek „Kiliński”

Zakupiony w Ameryce nowy statek polski „Kiliński”, jakkolwiek pochodzi z amerykańskiej produkcji wojennej, należy do późniejszej serii jednostek morskich typu „Victory”, co było zresztą uwidocznione w jego poprzedniej nazwie „Mexico Victory”.

Statki typu „Victory” są znacznie udoskonalone w porównaniu z wcześniejszym typem „Liberty”, a w szczególności rozwijają szybkość 17 węzłów, podczas gdy typ „Liberty” jest zdolny tylko do 10 węzłów.

Prócz tego, w przeciwieństwie do statków „Liberty”, które były wyłącznie frachtowcami, statek „Kiliński” jest jednostką towarowo-pasażerską, gdyż posiada 12 miejsc dla pasażerów w sześciu kabinach dwuosobowych.

Pojemność statku „Kiliński” wynosi 7.612 BRT, a nośność około 10.900 TDW, będzie on zatem jedną z największych polskich jednostek morskich. Statek jest napędzany dwiema turbinami parowymi.

Pierwszy po wojnie wagon restauracyjny

Prawdopodobnie już w końcu października uruchomiony zostanie pierwszy po wojnie wagon restauracyjny „Orbis”, który będzie kursował na linii Warszawa — Katowice w pociągu międzynarodowym.

Wagony restauracyjne będą jak najnowocześniejsze urządzone, zapewniając podróżnym maksimum wygody i przyjemności w czasie spożywania posiłku. Duże okna, miękkie siedzenia, specjalny system ogrzewania, fachowa obsługa — oto kilka zalet wagonów restauracyjnych „Orbis”.

Kronika Kalisza Trzydzieści lat ogrodnictwa ZSRR

Godz. 22 października 1947 r.
Wyd. Korduli.

Telefony
Komenda MO 16-62.
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż Pożarna — 21-77
Informacja Pocztowa — 12-11
Inform. kolej. i biuro podróży „Orbis” tel. 12-95.

Dziury aptek
Dzisiaj dzurkuje apteka Sumińskiego, plac Kilińskiego.

Teatr Miejski
W środę dnia 22 bm. o godzinie 19.15 ostatnie przedstawienie sztuki Dybowskiego pt. „I ty poznasz Maryle”. Ceny zmniejszone.

Kino
Kino „Wolność” premiera filmu nowej, angielskiej produkcji pt. „Siódma zasłona”. Początek seansów: godzina 16, 18 i 20. W niedziele i święta od godz. 14.
Kino „Stylowy” wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Wiosna” i dodatek. Początek seansów: godzina 16, 18 i 20. W niedziele i święta godzina 14, 16, 18 i 20.
Kino „Bałtyk” film polski pt. „Sygnały”, oraz polska kronika filmowa. Początek o godzinie 17.30 i 19.30.

Rodzice pomagają szkole

W dniu 12 października w Szkole Podstawowej Nr. 7 im. A. Mickiewicza przy ul. Urzędniczej Nr. 6, odbyło się Zebranie Rodzicielskie. Zebranie prowadził kierownik szkoły ob. Kuznowicz Józef, który złożył sprawozdanie z działalności za ubiegły rok szkolny.
Budynek, w którym mieści się szkoła, jest szczupły i nie odpowiada obecnym wymaganiom, gdyż został przebudowany z budynku mieszkalnego (brak sal pomocniczych i sali gimnastycznej). Plan kwaterowania szkoły zmierzający do usunięcia zniszczeń i przebudów dokonanych w budynku szkolnym przez okupanta, został całkowicie w roku szkolnym 46/47 zrealizowany.
W ciągu wakacji powiększone pomieszczenia szkolne, wymieniono zniszczone stopnie schodów, przebudowano piec, pomalowano sale szkolne, doprowadzone boisko szkolne do stanu używalności, ogrodzono siatką boisko i ogródek szkolny. Ponadto szkoła strzymała stojące wieszaki dla uczniów i większą część brakujących ławek.
Realizację tych niezbędnych potrzeb szkoły osiągnięto dzięki życzliwemu i pożytecznemu ustosunkowaniu się Zarządu Miejskiego

Wiadomości z województwa poznańskiego

BIŻALALNOŚĆ OSWIATOWA W WIELKOPOLSCE I ZIEMI LUBUSKIEJ
Na polu upowszechnienia oświaty w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej odgrywa dużą rolę uniwersytety ludowe i robotnicze. Na terenie całego okręgu poznańskiego kuratorium szkolnego istnieje 5 internatowych uniwersytetów ludowych, prowadzonych przez demokratyczne organizacje społeczne i młodzieżowe. Opiekę pedagogiczną nad tymi placówkami sprawuje Wydział Oświaty i Kult. dla dorosłych. Uniwersytetów powszechnych uruchomiono 15. Ogółem na 44 kursach U.P. dokształca się ok. 2500 słuchaczy. Ponadto w woj. poznańskim działają dwa uniwersytety robotnicze, które zostały zorganizowane staraniem towarzystwa uniwersytetów robotniczych w Gorzewie oraz Rady Zakładowej fabryki chemicznej dr. R. Maja w Lubaniu k. Poznania.

Ogrodnictwo radzieckie jest jedną z tych gałęzi radzieckiego rolnictwa, które wykorzystując w pełni wszystkie zdobycze nauki współczesnej, niezwykle szybko rozwinęły się i obdarzyły państwo radzieckie bogactwem produktów i nieznanymi do niedawna nowych odmian.
W Moskwie przed kilku dniami zakończył się zjazd ogrodników Federacji Rosyjskiej. W zjeździe wzięło udział około 6-set specjalistów — ogrodników, wśród których nie zabrakło wielu wybitnych uczonych. Wyniki prac ogrodników i perspektywy rozwojowe tej gałęzi gospodarstwa narodowego na obszarach Federacji Rosyjskiej omówił na zjeździe R. S. F. R. R. A. Fiedin.
W przededniu ostatniej wojny na ziemiach radzieckich istniało ponad półtora miliona hektarów sadów i winnic, z czego 690 tys. ha. przypadło na Federację Rosyjską. Oznacza

Głosy Czytelników

Szewcy spekulują

W dniu 10 października rb. zamieściłem w „Głosie Kaliskim” list z prośbą o podzielenie skóry, za co żądano ode mnie 1300 zł tj. połowę miesięcznej pensji. Poszedłem więc do spółdzielni szewców „Przyszłość” przy ul. Górnośląskiej na wprost dawnego Komisarjatu M. O. gdzie za takie same zelówki zapłaciłem 500 zł. Zastanowiło mnie bardzo

że firmy prywatne dają skórze z robotnika, jeżeli na jednej parze zelówek zarabiają o 800 zł. więcej od spółdzielni.
Wzmacnię o tym takcie proszę umieścić na łamach „Głosu Kaliskiego”, aby bracia robotnicza nie dali się wyzyskiwać
Stały czytelnik A. M.

Wizytacja hufca harcerzy

W tych dniach przybył na teren kaliskiego hufca harcerzy przedstawiciel Komendy Wlkp. Chorągwi Harcerzy dh. hm. Poplewski Jan, który obecny był na Kominku Harcerskim w 15-jej drużynie. Bracia harcerska przy

jęła owocynie Druha Poplewskiego, który z miejsca zjednał sobie sympatię harcerzy. Dh. hm. Poplewski wygłosił pogadankę, dzieląc się ze słuchaczami wspomnieniami ze swego życia.

Głośniki radiowęglowe na raty

W związku z tygodniem radiofonizacji kraju, który odbywa się w całej Polsce od 19 do 26 bm. pod hasłem „W każdym domu głośnik radiowy” Polskie Radio chcąc udostępnić dobrodziejstwo Radia najszerszym masom, przyjmuje w październiku opłaty za instalację i głośnik w dwu miesięcznych ratach: 1500 zł. przy zainstalowaniu oraz resztę (należność za głośnik wg. ceny katalogowej 1200 zł) w miesiąc po zainstalowaniu.
Pragnący skorzystać z ulgi powinni w październiku zgłosić się do Radiowęzła Polskiego Radia w Kaliszu, pl. 11 listopada 15 wejście od ul. Rzeźnickiej 2 II piętro celem złożenia zamówienia.
Kierownictwo Radiowęzła zawiadamia, że materiał instalacyjny i głośniki posiada w ograniczonej ilości, wobec czego wskażemy jest pośpiech w składaniu zamówień.

W tym celu do roku 1950 o dalsze 200 tys. ha. W tym celu min. utworzono szeroką sieć szkółek, które w najbliższych latach dostarczyć mają gospodarce radzieckiej 233 miliony sadzonek drzew owocowych, krzewów jagodowych i winne latorośli. W miastach i po wsiach, każda rodzina będzie mogła założyć własny ogródek działkowy. W tym celu państwo dostarczy ludności ogółem około 38 milionów sadzonek.
Tak oto w wielkim wysiłku pracy, jakiego terenem jest Związek Radziecki na dzień 30-letnia wielkiej Rewolucji Październikowej ogrodnictwo radzieckie przedstawia również wspaniałe osiągnięcia, które są triumfem ludzkiego geniuszu w walce z przyrodą. L.R.

Walne zebranie harcerzy spółdzielców

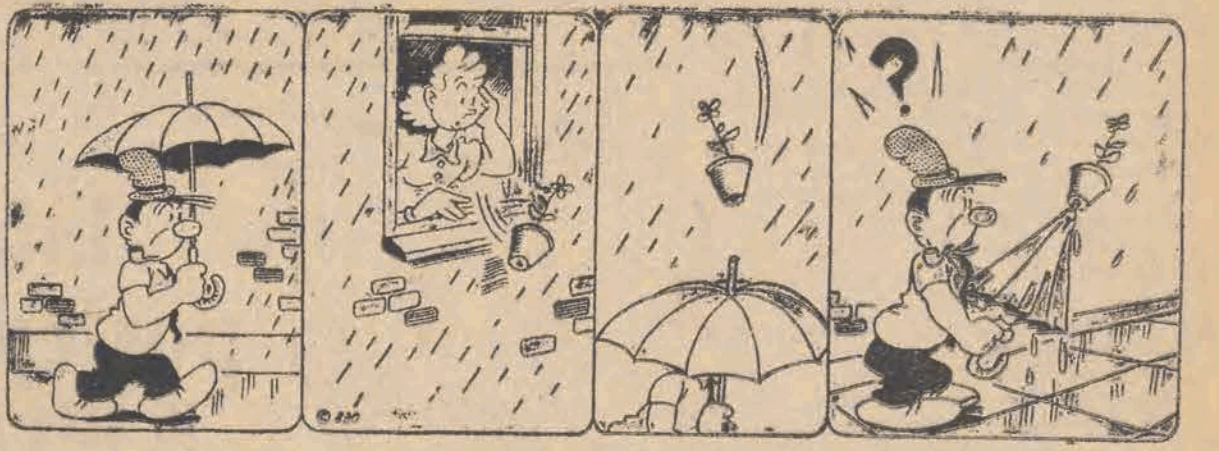
W niedzielę, dn. 26 bm. o g. 10.30 w pierwszym terminie i o godz. 11-iej w drugim terminie odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Spółdzielni Harcerskiej w lokalu własnym przy ul. Żymierskiego 18, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie, 2) Odczytanie protokołu, 3) Odczytanie protokołu z lustracji lustratora Związku Rewizyjnego R. P. i 4) Uzupelnienie Rady Nadzorczej.

to, że w okresie władzy radzieckiej powierzchnia ogólna sadów zwiększyła się dwukrotnie, przy czym granice zasięgu ogrodnictwa przesunęły się daleko ku północy i wschodowi. Zbiór ogólny owoców w porównaniu ze stanem z przed 1914 roku zwiększył się przeszło trzykrotnie.
Ten wspaniały rozwój ogrodnictwa radzieckiego zawdzięcza badawczej i odkrywczą pracę wybitnych uczonych, jak np. J. Mieczuryn, znakomity rosyjski pomolog, który stworzył wiele nowych odmian owoców i jagód.
T. zw. mieczurynowskie odmiany podniosły plennosć wielu drzew owocowych i zlikwidowały przerwy w owocowaniu. W roku 1946 w wielu ogrodach radzieckich zebrano po 200 i więcej centnarów z jednego ha.
Ogrodnictwo radzieckie pracuje w trzech kierunkach. Leczy rany zadane w czasie wojny, to zn. odbudowuje zniszczone tereny sadownictwa. Nadto rozszerza areal upraw ogrodniczych i jagodowych — rozszerza terytorialny zasięg sadownictwa. Wreszcie podnosi wydajność sadów i jagodników.
Jeszcze nie tak dawno, bo zaledwie przed 10-ciu laty, na Syberii prawie nieznanne były drzewa owocowe. Obecnie na Uralu, na Dalekim Wschodzie i na Syberii istnieje już ponad 20 tys. ha. sadów. Uczeni radzieccy zwyciężyli przyrodę i rozwiązali problem uprawy sadów w warunkach surowego klimatu syberyjskiego. Osobliwością są t. zw. „ścielące się ogrody” składające się z drzew owocowych, których korona rośnie równolegle do ziemi na wysokości mniej więcej od 40 do 50 cm. Zima śniegi syberyjskie przykrywają grubą warstwą ogrody i umożliwiają drzewom owocowym przetrwanie okresu ciężkich mrozów.
Następcy wielkiego Mieczurina kontynuują jego pracę, wytwarzając przez umiejętne krzyżowanie, istniejących dotychczas odmian oraz te nowe gatunki owoców i jagód. Prace zmierzają przede wszystkim w kierunku utworzenia takich gatunków, które są odporne na zimno, dzięki czemu ogrody radzieckie zakładane są coraz bardziej na północ. Z ich owoców korzysta ludność terenów, które dotychczas nie posiadały nigdy własnych zbiorów. Jako przykład takiego krzyżowania niechaj po służy skrzyżowanie moreli z jabłonią. Morela, uzyskawszy cechy właściwe jabłoni, może dziś owocować na terenach znajdujących się daleko bardziej na północ od tych miejscowości, w których dotychczas była hodowana. Przesunięto również uprawę łoży winnej. W takich zimnych krajach jak okręg Jakucki, jak półwysep Kamczatka czy też pod Murmańskiem rosną i dojrzewają dziś owoce i jagody.
Nowy plan radziecki przewiduje w ogólnym o pracę radzieckich pomologów, poszerzenia terenu sadów, ogrodów i winnic do roku 1950 o dalsze 200 tys. ha. W tym celu min. utworzono szeroką sieć szkółek, które w najbliższych latach dostarczyć mają gospodarce radzieckiej 233 miliony sadzonek drzew owocowych, krzewów jagodowych i winne latorośli. W miastach i po wsiach, każda rodzina będzie mogła założyć własny ogródek działkowy. W tym celu państwo dostarczy ludności ogółem około 38 milionów sadzonek.
Tak oto w wielkim wysiłku pracy, jakiego terenem jest Związek Radziecki na dzień 30-letnia wielkiej Rewolucji Październikowej ogrodnictwo radzieckie przedstawia również wspaniałe osiągnięcia, które są triumfem ludzkiego geniuszu w walce z przyrodą. L.R.

Czytajcie „Głos Kaliski”

Przygody Jasia Wiercipięty



Deszcz leje! Ojej! Leci doniczka! Całe szczęście!

Wydawca: Miejski i Powiatowy Komitet PPR w Kaliszu. Redakcja i Administracja Kalisz, Al. Marsz. Stalinga 17, tel. 10-26. Tel. nocny 11-10. Godzin y przyjeżdż: Redaktor Nacz. 18-19, Sekretariat: 10-13. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Prasa” Łódź, Żwirki 17.

CENY OGŁOSZENI w tekście (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 100 mm zł. 145 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 170, powyżej 201 mm zł. 210. Za tekstem (strona — 8 szpalty) od 1 do 100 mm zł. 55 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 80, powyżej 200 mm zł. 100. Nekrologi (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 50 mm zł. 30 za 1 mm, od 51 — 100 mm zł. 40, od 101 — 150 mm zł. 60, powyżej 150 mm zł. 80. Ogłoszenia drobne (za 1 słowo osobiste; pozost. rodzin zł. 20, handlowe zł. 25, zguby zł. 20) reszta przy zł. 10. W niedzielę i święta wszystkie ogłoszenia o 30 proc. drożej. Zastr. — nie mieścić w tekście o 100 proc. drożej. Ogłoszenia tabelaryczne, blansze i kombinowane o 100 proc. drożej. Ogłoszenia wymiarowe wśród trybach no 50 mm prześł. i szpalty o 50 proc. drożej, ponad 50 mm i 2-szpaltowe o 100 proc. drożej. Rebatów w żadnej formie się nie udziela. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

Życie Aksamitne



36. Choć to nie nowy, Sklep otwarł komisowy.



37. A w tym sklepie nie na ladzie, Towar się pod ladą kładzie.

Ofiary

W Klubie Literatów w Łodzi Franciszka Leszczyńska i Henryk Roztwaowski wystąpili na rzecz odbudowy Warszawy i zebraли 4.105 zł., które przekazują za pośrednictwem „Głosu Robotniczego”.

OFIARY NA ODBUDOWĘ WARSZAWY SKŁADAJĄ:

- Pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 39 oddział — Zgierska 197, 3.800.—
Zarząd Główny Związków Zawodowych Robotników i Pracowników Przemysłu Spożywczego w Polsce 9.272.—
Dzieci II-go Miejskiego Przedszkola przy ul. Kopicńskiego 21 — 1.166.—
Warsztaty Krawiecko-Szewskie przy Woj. Komendzie MO. w Łodzi — 20.477.—
Pracownicy Składnicy Wyrobów Dziejow. Pończ. Nr. 2 Centrala Tekstylna — 3.808.—
Pracownicy Browaru „Łódzki Zdrój” — 24.150.—
Pracownicy PZPB Nr 4 oddział II (ul. Rosevelta 10) — 1.900.—
Szkoła powszechna Nr 18 — Łódź, ul. Trenknera 87 — 1.951.—
Nowak Feliks — 100.—
Pracownicy fizyczni Szkoły Prawniczej Min. Sprawiedliwości w Łodzi — 2.500.—
Tkalnia Mechaniczna „Solidarność” — Żwirki 17 złotych 12.700.—
Pracownicy firmy Bechtold i Zeller, Łódź 6-go Sierpnia 65 — 9.000.—
Kombinat Wełniany Nr 38, Łódź, Żeligowskiego 46 „G” — 4.500.—
Kolo dramatyczne Straży Więziennej przy ul. Kraszewskiego 115. — 13.000.—
Stanisław Weszczak — 200.—
Centralny Zarząd Przemysłu Wełnianego Nr 7, Sienkiewicza 70/72 — 52.830.—
Pracownicy i Robotnicy PZPB Nr 3c — Kątna 6/8 — 85.821.—
Staraniem PPR i PPS dzielnicy Nowe Złotno powstał Obywatelski Komitet Niesienia Pomocy Odbudowy Warszawy. Z imprez urządzonych na ten cel Komitet składa zł. 11.500.—
Powiatowe Kolo przy Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi 20.000.—
Za pośrednictwem PKO robotnicy PZPW Nr 36 ofiarowali 76.225.—
Zarząd Związku Zawodowego robotników i pracowników przem. Gastr.-Hot. oddział w Łodzi wraz z pododdziałami: Łowicz i Pabjanice 332.414.—
Poza tym na Rodziny po poległych wpłacają Pracownicy CSS oddział woj. w Łodzi 5.810.—

Ze sportu

Nie jesteśmy ostatni...

Na marginesie trzech występów pięściarzy radzieckich w Polsce

„Tourne” pięściarzy radzieckich po Polsce i rozegrane przez nich jedno oficjalne a dwa nieoficjalne spotkania z naszymi drużynami, dało nam wiele materiału porównawczego pomiędzy pięściarstwem radzieckim a polskim.

NIE JESTEŚMY OSTATNI Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nie jesteśmy pierwsi, ale też nie ulega wątpliwości, że nie jesteśmy ostatni. Wyraźnie ustępujemy Związkowi Radzieckiemu, ale Związek Radziecki jest dzisiaj tą potęgą w Europie, jaką przed wojną byli Niemcy, wynik więc warszawski 6:10 nastraja nas raczej optymistycznie.

CZYM NAS PRZEWYŻSZALI PIĘŚCIARZE RADZIECCY? Czym nas przewyższali nasi sympatyczni goście? Kto obserwował jedno z tych trzech spotkań, jakie rozegrali pięściarze radzieccy w Polsce, nie będzie szukał długo odpowiedzi: — przede wszystkim kondycją fizyczną. Pięściarze radzieccy trzyrundowe walki wytrzymali z dziecięcą łatwością, co więcej, wielu z nich w trzeciej rundzie, jak to się mówi w języku bokserkim, rozkręcało się dopiero na dobre, podczas gdy nasi chłopcy wyczerpali przeważnie swe ostatnie siły.

Przyczyna tego leży zdaje się w treningu. Pięściarze nasi nie tylko walczyli w walkach trzyrundowych, ale zdaje się i w sparringach ograniczają się tylko do tych trzech rund. Stąd brak im zapasu tchu, tej wytrzymałości, którą przewyższali ich pięściarze radzieccy, do niedawna jeszcze walczący u siebie po 5 rund 2-minutowych.

TECHNICZNIE NIE BYLIŚMY GOŚCI Drugą stroną medalu — to technika. Pod tym względem już o wiele mniej dystansowali nas goście. W niektórych wypadkach nawet nasi chłopcy przewyższali pod tym względem swych kolegów ze Wschodu. Jeden tylko z nich zaimponował nam całąębą. Tym kimś był Grejner.

GREJNER — TO TYP SKOŃCZONEGO PIĘŚCIARZA

Grejner jest pięściarzem „zapiętym na ostatni guzik”. Posiada on wszystkie walory dobrego zawodowca: wytrzymałość, doskonałą technikę opartą na silnym ciele, z obu rąk i doskonale wyczuł słabych stron przeciwnika. Tak jak wszyscy pozostali jego koleży, Grejner należy do pięściarzy agresywnych z miejsca narzucających swój system walki przeciwnikowi.



W Polsce Grejner nie przegrał żadnego spotkania. W Warszawie i Katowicach pokonał dwukrotnie Rademachera, w Gdańsku — znokautował w pierwszej rundzie Baranowskiego.

KOROLIEW NIE WALCZYŁ DŁUŻEJ NIZ JEDNĄ RUNDĘ

Drugim „asem” w reprezentacji Związku Radzieckiego był przedstawiciel wagi ciężkiej — Koroliew. Koroliew pomimo swych trzydziestu lat nie tylko w Polsce, ale z pewnością w całej Europie i w tym roku nie znalazłby jeszcze przeciwnika, który wytrzymałby z nim oko w oko do końca trzeciej rundy. Koroliew pomimo dużej wagi porusza się szybko w ringu, doskonale zwoździ ciałem i... trafia! Krótkie, niewidoczne zdaje się ciosy przeważnie lądują w miejscu przeznaczenia i demolują zupełnie przeciwnika. Po odpowiednim przygotowaniu gruntu, silnym swingiem lub sierpem z lewej czy prawej strony kończy walkę najdalej w drugim starciu.

W Polsce Koroliew walczył dwa razy: w Warszawie i Gdańsku, i dwukrotnie zwyciężył przez nokaut w pierwszej rundzie. W Warszawie ofiarą jego pięści padł Niewadził, w Gdańsku — Białkowski.

DWA NOKAUTY SZCZERBAKOWA

Na trzecim miejscu należałoby wymienić Szczerbakowa. Szczerbakow najsłabiej bodaj wypadł w Warszawie w walce z Chychłą. W Katowicach był o wiele lepszy już dysponowany i zrewanżował się zwycięstwem przez techniczne k.o. w drugiej rundzie nad Olejnikiem.

W Gdańsku Szczerbakow też nie miał wiele roboty. Już w pierwszym starciu zwyciężył przez k.o. techniczne Adamskiego — jak sami lojalnie przyznają gdańszczanie — nie wiele również miałby roboty z Iwaskim, gdyby ten walczył zamiast Adamskiego.



WADA SEGALOWICZA



Niepokonany polski wyjechał również reprezentant ZRR wagi muszej — Segalowicz. Segalowicz stylem swej walki przypomina nieco naszego Rothloca. Jest niezwykle agresywny i szybki, rozporządza przy tym silnym ciosem. Jego lewy sierp jest bardzo niebezpieczny i potrafi skosić z nóg niejednego zapewne przeciwnika. U nas Segalowicz wygrał wszystkie trzy walki na punkty. W Warszawie pokonał Grzywacza, w Katowicach — Malaka, a w Gdańsku — Sowińskiego.

RADEMACHER NAJLEPSZY Z POLAKÓW

Ci czterej pięściarze — bójce — byli członkami zespołu radzieckiego. A teraz zastanówmy się, który z naszych chłopców zdał egzamin z notą dobrą i dostateczną. Na czoło wysuwa się przede wszystkim dwóch: Rademacher i Szymankiewicz. Rademacher dwukrotnie spotkał się z najlepszym pięściarzem ZSRR — Grejnerem i dwukrotnie z nim przegrał, ale czasami porażka znaczy więcej od zwycięstwa.

W Warszawie Rademacher pokazał się z jak najlepszej strony, w Katowicach był niemal bohaterem meczu. Biorąc więc pod uwagę jego przeciwnika, bezspornie należy mu się pierwsza lokata wśród naszych reprezentantów.

SZYMANKIEWICZ ZDETRONIZOWAŁ KOLCZYŃSKIEGO

Na drugi miejsce należałoby, naszym zdaniem, umieścić Szymankiewicza, który wyraźnie dystansował Kolczyńskiego w wadze średniej.

Szymankiewicz odniósł dwa poważne sukcesy, które predysponują go na zastępcę Kolczyńskiego w naszej reprezentacji państwowej. W Katowicach Szymankiewicz pokonał przekonująco na punkty Gawryłowa, a w Gdańsku pokonał zwycięzcę „Kokli” — Ogurienko, również w sposób nie pozostawiający żadnych wątpliwości.

SZYMURA, BAZARNIK I ANTKIEWICZ

Listę najlepszych spośród naszych trzech teamów (warszawskiego, katowickiego i gdańskiego) zamknęlibyśmy dwoma jeszcze nazwiskami: Szymurą i Bazarnikiem.

Szymura do kariery swej dorucił jeszcze jedno wartościowe zwycięstwo nad Stepanowem w Warszawie, a Bazarnik pochwalił się może zwycięstwem nad Awdiejewem.

Sukces Antkiewicza w Warszawie nad Kniaziem zbladł nieco w naszych oczach po meczu w Gdańsku. Z tym samym bowiem przeciwnikiem bombardier z Wybrzeża wypadł już o wiele słabiej i przegrał wyraźnie na punkty.

36:12

W trzech spotkaniach z pięściarzami Związku Radzieckiego zdobyliśmy w sumie 12 punktów. Zdobywcami ich są: Szymankiewicz (Gdańsk) — 4, Bazarnik (Śląsk) — 2, Antkiewicz (Gdańsk) — 2, Szymurą (Poznań) — 2, Krucha (Pomorze) — 2. Pięściarze radzieccy zdobyli 36 punktów.

NAJSILNIEJSZA OSEMKA

Opierając się na wynikach uzyskanych w spotkaniach z pięściarzami radzieckimi, najsilniejszy skład naszej ósemki reprezentacyjnej w chwili obecnej wyglądałby następująco:

Sowiński, Bazarnik, Krucha, Antkiewicz, Rademacher, Szymankiewicz, Szymura i... W wadze ciężkiej pozostanie chyba Niewadził. Kr.

Z życia EKS-u

Treningi sekcji g'er sportowych

Sekcja Gier Sportowych EKS-u zawiadamia wszystkie zawodniczki i zawodników, że treningi sekcji odbywają się w sali szkoły powszechnej Nr 4 przy ul. Rokicińskiej 41, w następującym porządku:

We wtorki — od godz. 18-19 — zawodniczki, 19-21 — zawodnicy. W czwartki — od godz. 18-19 — dziewczki, 19-21 — zawodnicy.

Po pięściarzach — siatkarze

„Dynamo” grać ma również w Łodzi

W dniu wczorajszym w godzinach południowych samolotem z Moskwy przyleciał zespół moskiewskiego „Dynamo”, trzykrotnego mistrza ZSRR w siatkówce.

Sportowców radzieckich przywitali na lotnisku przedstawiciele Ambasady Radzieckiej, Państwowego Urzędu WF i PW oraz prasy. Ekipa siatkarzy radzieckich liczy 10 osób i składa się z 8 graczy, kierownika drużyny profesora Moskiewskiego Instytutu Kultury Fizycznej im. Stalina Pietuchowa, oraz sędziego Berlanda. Nazwiska graczy są następujące: Siagin (kapitan i trener zespołu), Jakuszew, Fiodo-

row, Rewa, Okopow, Wasilczukow, Siłijanow i Kitajew.

Goście zamieszkali w Hotelu Sejmowym. Program spotkań, które doskonali zawodnicy radzieccy rozegrają kilka w Polsce, przewiduje również ich występ w Łodzi.

Ci wszyscy sportowcy w Polsce, którzy mieli możność oglądania siatkarzy ZSRR twierdzą, że poziom tego sportu jest w Związku Radzieckim bardzo wysoki i że radzieckie drużyny męskie i żeńskie są najsilniejszymi zespołami w Europie. Będziemy mogli więc przekonać się o tym osobiście i czegoś nauczyć się.

Advertisement for 'Kobieta' magazine featuring an illustration of a woman holding a parasol and the text: 'Jak postępować z mężem poradzi Kobieta'